

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 159 (12 238) ▲ Wyd. 2

Poznań, sobota/niedziela 7/8 lipca 1984

Cena 5 zł

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

Witamy  
w Poznaniu



młodych sportowców  
z całej Polski

Posiedzenie Wojewódzkiego Społecznego Komitetu  
Obchodów 40-lecia Polski Ludowej

## Wspólna sesja rad narodowych uczci w Poznaniu Święto 22 Lipca

INFORMACJA WŁASNA

W Sali Białej Urzędu Miejskiego w Poznaniu odbyło się w piątek posiedzenie plenarne Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Obchodów 40-lecia Polski Ludowej. Obecni byli m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR Stanisław Kalkus, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Edward Łukasik, przedstawiciele stronnictw politycznych, przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON Augustyn Kogut, przewodniczący MRN w Poznaniu Stanisław Antczak, przedstawiciele organizacji młodzieżowych i kombatanckich,

rektorzy szkół wyższych, reprezentanci zakładów pracy.

W swoim wystąpieniu sekretarz KW PZPR Grzegorz Romanowski mówił o sytuacji społeczno-politycznej kraju. Podkreślił, że za programem stabilizacji naszego życia, za programem dalszego rozwoju Polski Ludowej wypowiedziała się w niedawnych wyborach zdecydowana większość naszego społeczeństwa. Program ten uwiarygodnia swoją działalnością nowo wybrane rady narodowe.

Społeczny komitet przyjął założenia programowo-organ-

Dokończenie na str. 2

W. Jaruzelski uczestniczył w naradzie  
przewodniczących wojewódzkich rad narodowych

## Rady stają się współtwórcą polityki ogólnopaństwowej

(PAP) W siedzibie Rady Państwa odbyła się wczoraj narada przewodniczących nowo wybranych wojewódzkich rad narodowych. Jej tematem są zadania rad narodowych w świetle ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego.

W obradach uczestniczy I sekretarz KC PZPR, premier gen. armii Wojciech Jaruzelski oraz członkowie Prezydium Rządu.

Przemówienie charakteryzujące główne zadania rad wszystkich szczebli w kadencji 1984-1988 wygłosił przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jablonski.

Głęboki sens demokracji lokalnej — podkreślił on — kto

rej wyrazem jest nasz system rad narodowych, polega na do stosowaniu form i metod pracy do miejscowych potrzeb i warunków, na preferowaniu tych spraw, które w tym miejscu i na tym terenie są najważniejsze, mają największe znaczenie z punktu widzenia potrzeb miejscowej ludności. Kompetencje rad narodowych to wymowny wyraz dwustronnych powiązań władz centralnych i terenowych — podkreślił przewodniczący Rady Państwa. Rady nie są teraz jedynie wykonawcą gdzie indziej lub odgórnie kształtowanej polityki, ale stają się współtwórcą polityki ogólnopaństwowej, współodpowiedzialnym za

Dokończenie na str. 2

## Porywacze samolotu poddali się

(PAP) Z Lahore nadeszła wiadomość, że w piątek po 20-godzinnej dramacie terrorysty uwolnili załogę i wszystkich 264 pasażerów aerobu su „Indian Airlines” i poddali się pakistańskim siłom bezpieczeństwa.

Samolot został uprowadzony w czwartek do Lahore przez 9 terrorystów sikhijskich. Domagali się oni wypłacenia 25 mln dolarów okupu i uwolnienia 20 ekstremistów pendżabskich oraz wycofania wojsk z Pendżabu, oddania kontroli nad świątynią mi Sikhów komitetowi administratorów sikhijskich i zagwarantowania swobodnego dostępu do „Złotej Świątyni” w Amritsarze wszystkim sikhom, w tym także z zagranicy.

34. rocznica podpisania układu między Polską i NRD

## W Zgorzelcu odbywa się młodzieżowe forum pokoju

(PAP) W 34. rocznicę podpisania układu między Polską i NRD o wytyczeniu granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej rozpoczęło się w Zgorzelcu 6 lipca dwudniowe młodzieżowe forum pokoju. W spotkaniu, którego tematem jest aktywny udział młodego pokolenia Polski i NRD w walce o trwały pokój, bezpieczeństwo, rozbrojenie i trwałość granic ukształtowanych po II wojnie światowej uczestniczą członkowie ZSMP i FDJ, młodzi radni z zaprzyjaźnionych województw dolnośląskich i okręgu drezdeńskiego.

O godzinie 9 rano na Moście Przyjaźni, na Nysie Łużyckiej łączącym Zgorzelec z Goerlitz, odświętnie udekorowanym flagami o barwach obu krajów nastąpiło powitanie delegacji młodzieżowych i

władz polityczno-administracyjnych województw dolnośląskich i okręgu drezdeńskiego.

Następnie młodzież udała się na cmentarz żołnierzy II armii Wojska Polskiego poległych w walkach o forsowanie Nysy Łużyckiej. Po odegraniu hymnu państwowego w asyście kompanii honorowej delegacje złożyły wiązanki kwiatów na żołnierskich mogiłach oraz wieńce z szarfami o barwach narodowych pod pomnikiem Białego Orła.

W największych zakładach pracy regionu zgorzeleckiego, m. in. w Kopalni Węgla Brunatnego Turów w Bogatyni, odbyły się spotkania młodzieży Polski i NRD z przedstawicielami zatrudnionych tam młodych robotników i inteligencji technicznej.

INFORMACJA WŁASNA

Wyscigami żeglarzy i partiami rozgrywanymi przez szachistów rozpoczęły się wczoraj zmagania XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Zapoczątkowana została rywalizacja na największej sportowej imprezie, jaka kiedykolwiek w Polsce zorganizowano. W miarę upływu dni do spartakiadowych boju przystępują przedstawiciele kolejnych dyscyplin. Sportowe obiekty Poznania zaludnia się blisko dziesięć tysięcy rzeszą młodzieży reprezentującej wszystkie 49 województw.

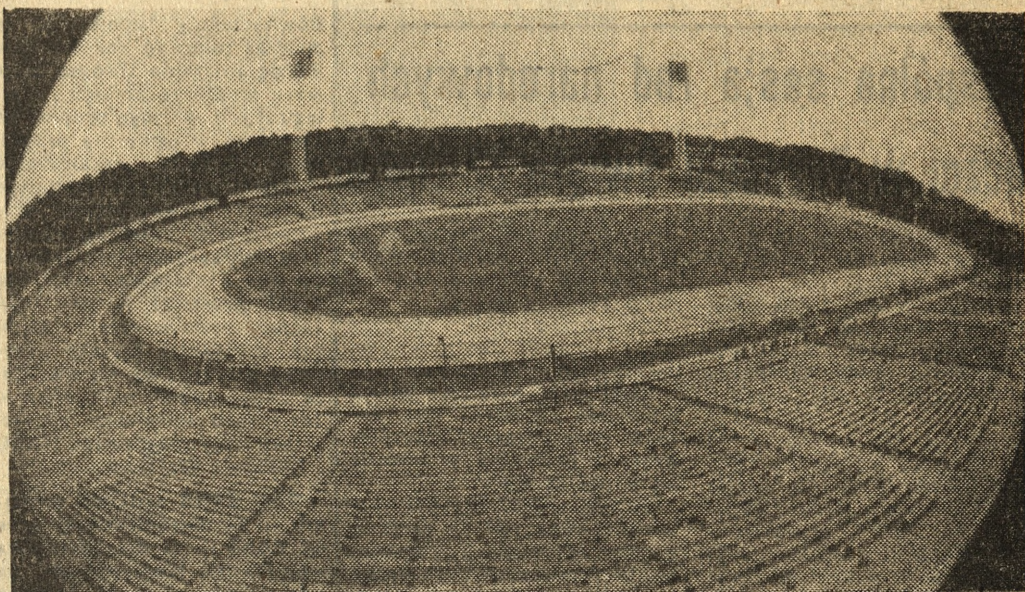
Choć odbyło się już dziesięć spartakiad, ta jedenasta ma charakter szczególny. To jest bowiem „Spartakiada 40-lecia”. Tyle już lat liczy sobie bowiem ludowa Ojczyzna, a poznańska impreza rozegrana zostanie akurat w przeddzień 40. rocznicy jej narodzin. Jest też szczególna i z innego powodu. Swa obecność zaszczyca ją bowiem najwyższe władze światowego sportu — przewodniczącym Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego — Juan Antonio Samaranchem. Jeżeli przewodniczący MKOl niemal

Dokończenie na str. 11

## A. Gromyko przyjął A. Hartmana

(PAP) Jak poinformowała agencja TASS, członek Biura Politycznego KC KPZR, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Andriej Gromyko przyjął w czwartek ambasadora USA w Moskwie, Arthura Hartmana na jego prośbę.

Podczas spotkania poruszono niektóre zagadnienia, interesujące obie strony.



Na stadionie GKS „Olimpia” w Poznaniu odbędzie się otwarcie XI Spartakiady.

Fot. „Głos” — R. Królak

## APEL PREZYDENTA MIASTA POZNANIA

W związku z odbywającą się w naszym mieście XI Ogólnopolską Spartakiadą Młodzieży — pod honorowym protektorem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego — od 8 do 17 lipca br. wszystkie przedsiębiorstwa, zakłady, instytucje, organizacje i administracje budynków proszę o stosowne oflagowanie gmachów pu-

blicznych i prywatnych oraz udekorowanie witrzyn sklepowych. Chcielibyśmy stworzyć w Poznaniu uroczystą i miłą oprawę w czasie tej wielkiej imprezy sportowej, święta młodzieży przybyłej do naszego miasta z całej Polski.

ANDRZEJ WITUSKI  
prezydent miasta Poznania

## Ćwiczenia sił zbrojnych ZSRR

(PAP) W dniach od 28 czerwca do 5 lipca br. na terytorium CSRS, NRD i PRL oraz w południowej części Morza Bałtyckiego przeprowadzone zostały ćwiczenia sztabów z udziałem wojsk i marynarki wojennej ZSRR pod dowództwem ministra obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego, Dmitrija Ustinowa.

Cel ćwiczeń został osiągnięty. Sztaby i wojska powracają do miejsc stałego zakwaterowania.

Propozycje zapobieżenia militaryzacji Kosmosu

## Rząd ZSRR wzywa Waszyngton do udzielenia pozytywnej odpowiedzi

(PAP) Rząd Związku Radzieckiego wezwał w piątek Stany Zjednoczone, aby udzieliły pozytywnej odpowiedzi na jego propozycję z 29 czerwca, przewidującą że we wrześniu br. oba mocarstwa rozpoczną w Wiedniu rozmowy na temat zapobieżenia militaryzacji przestrzeni kosmicznej.

Rząd prezydenta Reagana za reagował już na tę propozycję,

oświadczając kilkakrotnie w ostatnich dniach, że jest gotów wysłać swych przedstawicieli do Wiednia. Jednak Waszyngton nie chce rozmawiać tam o zakazie broni kosmicznej, lecz tylko o „podejsiach negocjacyjnych” do sprawy „ograniczenia” jednej z dziedzin zbrojeń kosmicznych, mianowicie systemów antysatelitarnych.

Dokończenie na str. 2

## Ku bliższej współpracy

Dla wielu Jugosławia, to kraj słońca i cudownych plaż nad Adriatykiem. Ale jest to także, a może przede wszystkim, kraj dynamicznie się rozwijający, prowadzący ożywiony handel niemal z całym światem oraz posiadający — jako jeden z założycieli ruchu państw niezaangażowanych — wysoką pozycję na arenie międzynarodowej.

Produkty jugosłowiańskiego przemysłu w wielu dziedzinach osiągnęły poziom światowy. Spotykane niekiedy w naszych sklepach słodczyce „Krasa”, pralki i lodówki „Gorenje” czy samochody „Zastava” cieszą się zastraszonym uznaniem. Także nasze towary — chętnie są kupowane w Jugosławii. Nic więc dziwnego, że właśnie sprawy gospodarcze dominowały w rozmowach przewodniczącej Związku Rady Wykonawczej SFRJ, M. Planinc podczas jej

trzydniowego pobytu w Polsce.

Oba kraje napotykają obecnie na trudności, wynikające z pogorszenia sytuacji między narodowej i ekonomicznej,

poszukują też — każdy na swój sposób — skuteczniejszych metod zarządzania gospodarką. Dużą rolę w przezwyciężeniu tych kłopotów odegrać może współpraca między obu państwami. Podczas wizyty jugosłowiańskiego premiera skonkretyzowano istniejące plany oraz szukano nowych form współdziałania, szczególnie nadzieje pokłada się w kooperacji przemysłów samochodowych.

W rozmowach M. Planinc z W. Jaruzelskim i H. Jabło-

skim wiele miejsca zajęły także problemy międzynarodowe. Oba kraje, czemu wielokrotnie dawały wyraz, są żywotnie zainteresowane zmniejszeniem napięcia i zapewnieniem trwałego pokoju. We wspólnym komunikacie podkreślono więc konieczność powstrzymania wyścigu zbrojeń oraz powrotu do polityki odprężenia zgodnej z Aktem Kończącym z Helsinek.

Do rozwoju tradycyjnie przyjaznych stosunków między narodami obu państw przyczynia się także poszerzenie kontaktów kulturalnych, naukowych i turystycznych. Zdecydowano też rozszerzyć współpracę między Patriotycznym Ruchem Odrodzenia Narodowego a Socjalistycznym Związkiem Ludu Pracującego Jugosławii.

Łączy nas wiele, ale może jeszcze więcej, a korzyść będzie obustronna. I to właśnie najładniej określa wyniki rozmów polsko-jugosłowiańskich.

WALERIAN IGNASIAK

ODGŁOSY



## Puchary dla najlepszych w kraju nowatorów z Witaszyc i Wieruszowa

### INFORMACJA WŁASNA

Racjonalizatorzy województwa kaliskiego potwierdzili swoją przodującą rolę w kraju. Tytuł najlepszego Klubu Techniki i Racjonalizacji w kraju zdobyła już placówka w Jarocińskiej Fabryce Obrabiarzek „Jafo”, a obecnie puchar dla przodującego KTiR trafił do Cukrowni i Rafinerii „Witaszyce”, której klub zwyciężył w krajowym współzawodnictwie.

Placówka w Witaszycach działa już 33 lata, zrzeszając ponad 100 członków. Jej przewodniczącym jest aktywny racjonalizator — Kazimierz Kubiak. Dzięki pracowniczemu pomysłu zakład oszczędza każdego roku wiele stali, węgla, koksu i energii elektrycznej oraz rozwiązuje najtrudniejsze problemy techniczne i produkcyjne. Niektóre pomysły zro-

dzoną w Witaszycach rozpowszechniono już w wielu innych cukrowniach. Istotne jest, że w minionych dwóch latach zgłasza się w cukrowni więcej projektów racjonalizatorskich niż poprzednio, choć w innych zakładach notuje się spadek liczby projektów.

Innym sukcesem kaliskich twórców w podsumowanym właśnie — współzawodnictwie jest zdobycie tytułu „młodzieżowego mistrza racjonalizacji” przez Piotra Morta, młodego pracownika Zakładów Płyt Włórowych w Wieruszowie, któremu wręczono puchar Zrzeszenia WKTiR oraz Zarządu Krajowego ZMW.

Podczas spotkania w warszawskim Domu Techniki NOT klubowi z Witaszyc wręczono odznakę Centralnej Rady Wszechzwiązkowego Stowarzyszenia Wynalazców i Racjonalizatorów ZSRR. (bej)

## Wspólna sesja rad narodowych uczy w Poznaniu Święto 22 Lipca

### Dokończenie ze str. 1

zacyjne obchodów Święta Odrodzenia w Poznaniu.

20 lipca w auli UAM odbędzie się uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej i Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu. W sesji uczestniczyć będą także członkowie prezydium dzielnicowych rad narodowych, członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obchodów 40-lecia, Rady Wojewódzkiej PRON, przedstawiciele organizacji społeczno-politycznych, zawodowych, kombatanckich i młodzieżowych. W czasie sesji m. in. wręczono zostaną odznaczenia państwowe oraz przyznane przez WRN nagrody wojewódzkie za działalność w nauce, architekturze, rolnictwie, przemysle oraz nagrody literackie.

21 lipca natomiast w miejscach pamięci i tradycji narodowej oraz przed pomnikami wybitnych Polaków złożone zostaną wieńce i kwiaty.

Na różnego rodzaju uro-

czystościach środowiskowych uhonorowani zostaną ludzie szczególnie zasłużyli dla rozwoju Polski Ludowej.

Zorganizowanych zostanie wiele imprez kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych. Społeczny komitet zalecił odświętny wystrój ulic, domów mieszkalnych, zakładów pracy i instytucji w okresie od 19 do 23 lipca.

Bardzo ważną imprezą sportową 40-lecia jest XI Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży. O przygotowaniach organizacyjnych do tej imprezy poinformował społeczny komitet prezydent Poznania Andrzej Wituski. Spartakiada będzie wielkim świętem młodego polskiego pokolenia, wielkim wydarzeniem sportowym, ale także społecznym.

Wojewódzki Społeczny Komitet Obchodów 40-lecia Polski Ludowej zatwierdził także szczegółowy harmonogram przedsięwzięć podejmowanych w Poznaniu w ramach obchodów 40-lecia PRL w latach 1984 i 1985. (bran)

## Maratończyk z Włoszakowic ma za sobą półmetek biegu 40-lecia

### INFORMACJA WŁASNA

Trzynasty dzień biegnie na trasie wielkiego, ponad 1000-kilometrowego biegu 40-lecia szlakiem I Armii Wojska Polskiego maratończyk z Włoszakowic — Jan Husiatyński, który towarzyszy na trasie kołarska rodzina Jankowiaków. Ostatnie dni superbiegacza spędził na terenach Wału Pomorskiego, gdzie żołnierzom I Armii WP przyszło stoczyć krwawe walki z hitlerowskimi okupantami. Jan Husiatyński oddał hołd bohaterom tamtych dni składając kwiaty w miejscach pamięci narodowej.

Serdeczne przyjęcie spotkało biegacza na terenie gminy

i miasta Solec Kujawski. Na granicy spotkali go przedstawiciele władz miasta i gminy. Pod Pomnikiem Walki i Zwycięstwa odbyła się antywojenna manifestacja z udziałem miejscowego społeczeństwa. W godzinach popołudniowych maratończyk spotkał się z przedstawicielami zakładów pracy, młodzieżą i kombatanami. Pod pomnikami ofiar wojny w Otorowie i Solcu Kujawskim złożono kwiaty.

Dziś Jan Husiatyński wyruszył w dalszą drogę z Torunia. Ma już za sobą półmetek wyznaczanego sobie dystansu. W godzinach popołudniowych spodziewany jest we Włocławku. (ar)

## Święto spółdzielczości w Koninie

### INFORMACJA WŁASNA

Z okazji 62 Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości odbyło się w Koninie spotkanie przedstawicieli rad nadzorczych i Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy. W trakcie uroczystości Krzysztof Kawałowski, Ordeń Odrodzenia Polski otrzymał Czesław Majda, przewodniczący Rady Nadzorczej

WZSP. Siedmiu osobom wręczono ponadto złote, srebrne i brązowe krzyże zasługi.

Spśród działających w Koninie 16 spółdzielni pracy dzielnicowych zreszonych jest w WZSP. Ich produkcja wyniosła w ubiegłym roku około 1,2 miliarda złotych. Najlepsze wyniki osiągnęły spółdzielnie: wielobranżowa w Pyzdrach i „Czystość” w Koninie. (les)

## Także przetwórcie warzyw i owoców czekają na słońce

### INFORMACJA WŁASNA

Pogoda w tym roku, nie sprzyja nie tylko tym, którzy urlopy zaplanowali na czerwiec i początek lipca, ale także plantatorom kontraktującym truskawki i porzeczki. Wiąże się to oczywiście z utrzymaniem normalnego toku produkcji w przetwórnich.

— Rzeczywiście w tym roku mamy już na początku sezonu sporo problemów, z którymi właściwie nie spotykaliśmy się w ostatnich latach — mówi dyrektor Przedsiębiorstwa Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Międzychód” w Międzychodzie Kazimierz Myszkowski. — Otóż nadmierne opady deszczu, a przede wszystkim niskie temperatury,

głównie w nocy, powodują opóźnione dojrzewanie owoców. I tak na przykład do 1 lipca skupiliśmy truskawek i jednocześnie przeznaczaliśmy do produkcji jedynie trzecią część ilości ubiegłorocznej. Zbyt wolno ten surowiec spływa obecnie do produkcji. Spodziewamy się, że potrwa to aż do 20 lipca, czyli o wiele dłużej niż w latach ubiegłych.

Opóźniony surowiec to przecież duże spiętrzenie prac w końcu miesiąca. Trzeba będzie zająć się wtedy także przerobem warzyw.

Niełatwo zapowiadać się ten sezon. Na plantacjach opóźnione jest także dojrzewanie pomidorów, ogórków i fasoli szparagowej. A przecież później przyjdzie czas na porzeczkę i wiśnie. Może dojść do

sytuacji, kiedy wszystkie owoce i warzywa nagłym strumieniem „spadną” na zakład.

Maszyny i urządzenia nie są najnowsze i nie będą mogły podciąć nadmiernej ilości surowca. Dobrze chociaż, że zakład nie narzeka na brak rąk do pracy. Pomagać będzie młodzież z Ochotniczych Hufców Pracy (blisko 100 osób), która pracować będzie na stanowiskach produkcyjnych.

Trudno przewidywać obecnie, jak przebiegnie ten sezon w przetwórnich. Z pobieżnej bowiem sondy wynika, że w innych zakładach sytuacja jest podobna. Można tylko liczyć na to, że przynajmniej „odpadną” przetwórniami inne problemy. A jest ich nadal sporo. Nawet nie chodzi tutaj o asortyment wyrobów, ale o opakowania, których na daleko, szczególnie tych mniejszych. Któż bowiem kupi paprykarz szczeciński w kilogramowym opakowaniu? (pl)

### Dokończenie ze str. 1

Równocześnie zapowiada, że podczas rokowań poruszy sprawę ograniczenia zbrojeń jądrowych średniego zasięgu i strategicznych — czego propozycja radziecka w ogóle nie przewiduje. Sprawa ograniczenia zbrojeń jądrowych średniego zasięgu i strategicznych była przedmiotem rokowań radziecko-amerykańskich w Genewie do końca ubiegłego roku, ale ZSRR przerwał je, gdy USA zaczęły rozmieszczać w Europie zachodniej rakiet „Pershing 2” i pociski manewrujące „Tomahawk” naruszające w ten sposób równowagę wojskowo-strategiczną między NATO i Układem Warszawskim.

Rząd ZSRR oznajmił w piątek — za pośrednictwem agencji TASS — że dotychczasową odpowiedź Waszyngtonu na swą propozycję z 29 czerwca uważa za negatywną. W związku z amerykańskimi deklaracjami gotowości wysłania negocjatorów do Wiednia, rząd ZSRR podkreślił, że zanim dojdzie do spotkania delegacji obu państw, trzeba osiągnąć porozumienie co do tematu rokowań.

## Rząd ZSRR wzywa Waszyngton do udzielenia pozytywnej odpowiedzi

Związek Radziecki proponuje porozumienie się w sprawie zakazu i likwidacji całej kategorii zbrojeń — uderzeniowych środków kosmicznych, łączących z systemami antysatelitarnymi i antyrakietowymi rozmieszczanymi w Kosmosie oraz wszelkimi środkami rozmieszczanymi na Ziemi, w powietrzu lub na morzu, przeznaczonymi do rażenia obiektów w Kosmosie.

Jednak w odpowiedzi na jasną propozycję ZSRR, rząd USA zajął negatywne stanowisko, wchodząc na drogę wysuwania warunków wstępnych i łącząc rokowania w sprawie Kosmosu z omawianiem zagadnień, dotyczących strategicznych i europejskich zbrojeń jądrowych.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż rząd USA pomija tak ważny element propozycji wysuniętej przez Związek Radziecki, jak ustanowienie — z

chwilą rozpoczęcia rokowań — wzajemnego moratorium na próby z uderzeniowymi środkami kosmicznymi i na ich rozmieszczanie.

Obecnie w Waszyngtonie próbuje się ukryć to stanowisko za oświadczeniami o gotowości przybycia na rokowania do Wiednia. A to, o czym będą tam mówić przedstawiciele USA, jest już jakoby nie tak ważne.

Agencję TASS upoważniono do oświadczenia, że rząd radziecki podtrzymuje swoją propozycję wobec rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie przystąpienia do oficjalnych rokowań na temat zapobieżenia militarnym przetrzaskom kosmicznym. Właśnie do takich, a nie do jakichś innych rokowań wzywa on rząd USA i oczekuje od niego pozytywnej odpowiedzi. (PAP)

## Rady stają się współtwórcą polityki ogólnopolskiej

### Dokończenie ze str. 1

jej realizowanie, przez właściwe sterowanie życiem społecznym na swoim terenie działania.

Podkreślając, że skład rad narodowych został w wyniku czerwcowych wyborów zasadniczo odnowiony, H. Jabłoński stwierdził, iż radny powinien szybko stawać się centralną postacią w systemie władzy terenowej, otoczoną szacunkiem zarówno społeczności lokalnej, jak i instytucji administracyjnych i gospodarczych. Wskazując na te zadania, które w pracy nowych rad narodowych są najważniejsze, przewodni-

czą Rady Państwa wymienili budownictwo mieszkaniowe, ochronę środowiska przyrodniczego, rozwój gospodarki żywnościowej i wydawnictwo rozrywkowe systemu drobnej wytwórczości.

Podczas narady przewodniczących wojewódzkich rad narodowych zabrał o kolei głos członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Zbigniew Messner. Stwierdził on, że w ubiegłym roku w gospodarce narodowej zarysowały się realne przesłanki pokonania sytuacji kryzysowej. Osiągnięte wskaźniki są powodem do umiarkowanego optymizmu. Cieszy fakt, że także w tym

roku utrzymuje się wzrost produkcji przemysłowej. W maju była ona wyższa o 6,4 proc. niż w tym samym miesiącu roku ubiegłego. Korzystne tendencje — podkreślił wicepremier — odnotowujemy także w produkcji rolnej.

Następnie rozpoczęła się dyskusja. W swoich wystąpieniach przewodniczący nawiązywali do przebiegu kampanii wyborczej, informowali o pierwszych inauguracyjnych sesjach rad narodowych. Uczestnicy spotkania poświęcali też wiele uwagi nowym zasadom w jakich będą działać rady narodowe w obecnej kadencji, formom współdziałania z terenowymi organami administracji państwowej, oraz organizacjami społecznymi i samorządowymi. Wymienili najważniejsze problemy, którymi będą się zajmowały rady narodowe na swoim terenie. (PAP)

## Posiedzenie Rady Państwa

(PAP) 5 lipca odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Rozpatrzono plan pracy Rady Państwa na II półrocze 1984 r. konkretyzując zadania ustalone w rocznym planie pracy i uściślając terminy ich rozpatrzenia. Rozpatrzono również problemy związane z rozpoczęciem działalności przez rady narodowe nowej kadencji.

Rada Państwa mianowała na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL:

W Somalijskiej Republice Demokratycznej Eugeniusza Wiśniewskiego, który stanowisko to będzie pełnił obok funkcji ambasadora PRL w Republice Kenii, Republice Rwandy i Ugandy, Demokratycznej Republice Madagaskaru i w Republice Burundi.

W Republice Indonezji Czesława Muszalskiego.

## Dyrektor generalny UNESCO gości w Polsce

(PAP) Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego 5 lipca przybył do Polski z oficjalną wizytą dyrektor generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) — dr Amadou Mahtar M'Bow.

Na lotnisku Okęcie gościa powitał wiceminister spraw zagranicznych Henryk Jarošek.

Dr Amadou-Mahtar M'Bow spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Stefanem Olszowskim. Omawiano problemy współpracy Polski z UNESCO.

W godzinach wieczornych odbyło się spotkanie dyrektora generalnego UNESCO z przewodniczącym polskiego Komitetu d/s UNESCO, Józefem Czesakiem i jego najbliższymi współpracownikami.

## Konkurs im. gen. A. Zawadzkiego

### Poznaniak laureatem

(PAP) Zakończyła się 18-ta edycja konkursu im. gen. Aleksandra Zawadzkiego na najlepsze prace habilitacyjne, doktorskie i magisterskie, ukazujące wysiłek narodu polskiego w latach okupacji, walki narodowo-wyzwoleńczej 1939—1945, utrwalanie władzy ludowej.

5 lipca laureaci konkursu odebrali dyplomy i nagrody książkowe. Tym razem nagrodzono i wyróżniono 37 autorów. W grupie prac doktorskich wśród wyróżnionych prac na grody I-go stopnia przyznano m. in. Marianowi Walczakowi za pracę „Walka ekonomiczna narodu polskiego 1939—1945” przygotowaną w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierownictwem prof. Czesława Łuczaka.

## POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie — przeważnie duże, miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 14 do 16 stopni, minimalna od 8 do 10 stopni. Wiatr słaby północno-zachodni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Kaliszu i Koninie 15, w Lesznie, Pile i Poznaniu 14 stopni. Ciśnienie wyniosło 754,9 mm czyli 1005 hPa.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

## Żniwiarzom brakuje sznurka oraz słonecznej pogody

niezych wystąpi o przydział brakującej ilości, za mało etyliny oraz zajęte jeszcze w 38 procentach starym zbożem magazyny państwowych zakładów zbożowych. Zapewniono dla osób pracujących przy żniwach 10 ton puszek warzywno-mięsnych na posiłki regeneracyjne, zapotrzebowanie na napoje chłodzące uzależnione będzie na pewno od pogody.

Koła Gospodyń Wiejskich

wspólnie z innymi organizacjami organizują 35 dziecińców dla 1500 dzieci. Planowane są także biwaki, wycieczki turystyczno-krajoznawcze oraz przedłużenie czasu pracy przedszkoli wiejskich.

Po raz pierwszy dla użytkowników kombajnów „Bizon” w konińskiej „Agromie” stworzona zostanie możliwość zakupu części zamiennych.

(les)



Nad listami czytelników

# Spór o dodatkową pracę

Mój komentarz na temat dodatkowej pracy rencistów i emerytów pt. „Na co czekają?” wywołał — jak można było oczekiwać — czytelnice repliki, przeważnie dla autora nieprzychylnie. Rzecz w tym, że krótki komentarz zamieszczony w cyklu „Odgłosy” pozwala na sformułowanie jedynie pewnych tez, niemożliwe było natomiast ich szersze rozwinięcie, co oczywiście spowodowało pewne uproszczenia.

Przypominam, że poszło o szanse dodatkowej pracy dla emerytów i rencistów — otwarte nowymi przepisami umożliwiającymi w szerszym zakresie (i za wyższe kwoty) podejmowanie dodatkowej pracy bez zawieszania emerytur bądź rent. Nikły odsetek zainteresowanych z tych szans skorzystał. Wyraziłem zdziwienie z tego powodu. I oto czytelnicy z Poznania Leszek Panas i M. Kaczmarek wytknęli mi, że zupełnie nie rozumiem sytuacji emerytów, którzy po przepracowaniu długich lat zasłużyli sobie „na taką godziwą emeryturę, ażeby mogli dostatecznie żyć”, a nie szukać dodatkowych zarobków z tytułu pracy, na którą nie mają żadnej ochoty, albo wcale nie pracowali w życiu dosyć.

Przyznaję, że to ciężki zarzut pod moim adresem. Niemniej przeto tłumaczę się przed oburzonymi czytelnikami, że bynajmniej nie zamierzam kwestionować słusznych żądań ludzi wiekowych, aby mieli na starość — zapewniłoby im godziwe warunki życia. Życze im tego serdecznie! Ja jednak nie miałem na myśli ludzi wiekowych, chorych, niezaradnych, zmęczonych itp. Myślałem o emerytach, którzy zachowali jeszcze niemało energii życiowej, ale także chęć do działania, nawet właśnie do pracy. Myślałem zwłaszcza o tzw. przedwcześnie emerytowanych, którzy w 1981 roku skorzystali ze specjalnych możliwości przejścia na emeryturę grubo przed normalnym wiekiem emerytalnym. Wiek — spośród nich zarówno wiekiem, jak i zdrowiem kwalifikuje się do tego, aby jeszcze na pół etatu przez parę lat popracować poprawiając wydatnie swoją stopę życiową, a jednocześnie wypełniając jakąś tam lukę na rynku pracy ku ogólnemu pożytkowi, albowiem dzięki nim może otworzyć się jakieś zamknięte okienko kasowe na kolei czy na poczcie, pojawiają się na rynku jakieś poszukiwane towary itp. Miałem także na myśli rencistów, z których wielu i tak kiedyś do pracy wróci, gdy miną trapiące ich choroby, ale z których wielu mogłoby już dziś w mniejszym wymiarze godzin nieco popracować. Tak więc

— sumując — myślą o tych, którzy rzeczywiście są w stanie jeszcze w ograniczonym czasie popracować, a nie tych, którzy już takich możliwości nie mają.

Mając zaś na względzie mocno ograniczone możliwości państwa w zakresie podnoszenia wysokości rent i emerytur wyraziłem zdziwienie, że we własnym zakresie ci ludzie nie próbują z otwartych właśnie możliwości skorzystać, a po prostu czekają z założonymi rękami aż im państwo znowu dopłaci — a to znaczy przecież, że dopłacimy my, którzy pracujemy. Otóż obawiam się, że u nas ludzie ciagle nie przyjmują do wiadomości tego, w jak ostrym kryzysie znajduje się nasze państwo.

Ciągle obserwuję próby porównywania tego, co mają ludzie gdzieś tam we Włoszech, Belgii czy Kanadzie, zaleźnie od tego, skąd kto ma wiadomości — z tym, co zarabia się w Polsce. Te porównania są zupełnie bez sensu. Nie tu miejsce na przypomnienie historycznych dróg poszczególnych krajów. Wiem, że to nie trafia prawie do nikogo. Ale przecież jest rzeczą jasną, że jeśli — przykładowo — Szwecja od stuleci nie prowadziła z nikim wojny, a na wojnach toczonych w tym czasie zarabiała, dostarczając walczącym stronom potrzebnych im do walki produktów, to musiało się to przez wiele pokoleń zakumulować w postaci narodowego bogactwa. Jeśli my w tym czasie byliśmy wielokrotnie polem walki i stałe majątek narodowy, popadając w ruinę, to przecież nieuchronnie — musimy być dziś wiele razy biedniejsi.

Nam dziś trudno porównywać się nawet z naszymi sąsiadami. Bo mało kto pamięta, że Czechosłowacja już przed wojną należała do najbardziej rozwiniętych przemysłowo krajów świata i miała stopę życiową jedną z najwyższych. W czasie wojny jej potencjał produkcyjny nie tylko nie zmalał, ale znacznie wzrósł, albowiem Niemcy tam mocno inwestowali w ciężki przemysł, który nie podlegał alianckim bombardowaniom. Zaś po wojnie gospodarka czechosłowacka dalej rozwijała się systematycznie, choć powoli i nigdy nie popadała w takie kryzysy jak nasza. Dziś też nie jest ona obciążona takim garbem długów jak nasza. Więc nie potrzeba szukać porównań z najbogatszymi krajami Zachodu, bo i naszych sąsiadów nie jesteśmy w stanie dogonić w dającej się przewidzieć przyszłości.

Trzeba mieć świadomość naszej sytuacji, aby zdać sobie sprawę, że bezwolne oczekiwanie na to, że państwo jeszcze doda małe szanse spe-

nia. Społeczeństwo musi w sobie obudzić instynkt samodzielnego, indywidualnego szukania możliwości poprawy bytu, a nie biernego czekania.

Tu nawiązę do symptomatycznego listu, jaki otrzymałem, także w związku ze wspomnianym komentarzem od pana L. G. z Poznania, który zastrzegł sobie podany adres i nazwisko do wiadomości redakcji. Otóż na tytułowe pytanie „na co czekają?” daje on taką oto odpowiedź: czekają na chodliwy towar przed „Czerwonym ma kiem” na ul. Głogowskiej, na lodówki w okolicach MTP, na papier toaletowy na Półwiejskiej, czy też nawet biorą po 10 egzemplarzy „Głosu” z kiosku „Ruchu”, które potem sprzedają drożej. „Trzeba było zobaczyć — pisze pan L. G. — co się dzieło na Jarmarku Świętojańskim 13 czerwca około 11 — 12 przy sprzedaży kolder”. Podobno wyzyska kopianie się wzajemne, rozpychanie brutalne było tam na porządku dziennym, a udział w tym znaczny mieli emeryci. Na koldrze zarabiano się ponad 5 tysięcy złotych, i to od ręki jeszcze na tym samym Starym Rynku. Pan L. G. na tym tle wystąpił generalnie przeciw obecnemu systemowi regulacji, który nie przewiduje kartki np. na koldrę choćby co kilka lat, ubolewa, że nie może kupić męskiej bielizny, a mając 74 lata i skromną emeryturę po prostu nie ma szans na uzupełnienie braków w swoim gospodarstwie domowym.

I tu mamy nowy aspekt problemu. Ci sami ludzie, którzy nie garną się do dodatkowej pracy godzinami wystają w kolejkach oddając się żenującemu zajęciu spekulacji. I na to im się starczą! Skądinąd wiemy, że niektórzy emeryci właśnie wynajmują się za pieniądze jako „stacze” w kolejkach po atrakcyjne towary.

Wszystko to są, niestety, zjawiska związane z naszym głęokim kryzysem i obawiam się, że póki nie zwiększy się wydatnie produkcja, spekulacja w pełni się nie opanuje choćby nie wiem jak zwiększyć kary. I nie skłoni się do półetatowej pracy za kilka tysięcy miesięcznie emeryta, który handlem zarabia wiele razy więcej.

Jest to więc problem bardzo skomplikowany, niżby można było na pierwszy rzut oka ocenić, przeto kieruję pod adresem moich korespondentów i polemistów apel, patrzmy wszyscy szerzej i próbujmy oceniać zjawiska w całej ich złożoności.

MIECZYSLAW SKAPSKI

# Życie nie jest autostradą

Rozmowa z prof. dr. Czesławem Bobrowskim przewodniczącym Konsultacyjnej Rady Gospodarczej

— Często pan, panie profesorze, tropi nonsensy?

— Nie muszę ich tropić. Po prostu je zauważam, mimo że bronie się przed tym pojęciem. Nonsensem jest także generalizacja nonsensu. To dzisiaj niesłychanie ciężka choroba. Ale nonsens to również zbitka pojęciowa, która nie mówi nic, dopóki się nie dowiemy, z czego się ugodzi.

Wiele nonsensów powstaje dlatego, że przepisy, zawarte choćby w tak zwanym prawie powielaczowym, zaczynają żyć własnym życiem.

— Nie dostrzega pan nonsensów związanych z reformą gospodarczą?

— Nowy system gospodarczy wprowadzamy w idealnie niekorzystnych warunkach co jest aktem prawdziwej odwagi, żeby nie powiedzieć — odwagi szaleńczej. Jesteśmy w tym niecierpliwi, nie doceniamy przy tym trudności, które musieliśmy napotkać. To powoduje niespójności, z których rodzą się nonsensy.

— Spotyka się pan z robotnikami?

— Z wielkoprzemysłową klasą robotniczą? Nie. Ale słyszę, co mówią ludzie. Otóż powszechną cechą rozumowania jest w Polsce niesłychana lekkomyślność w wydawaniu ocen oraz ogromna rola mitów i przesądów. Cała nasza emocjonalność odbija się na sposobie myślenia. Na przykład przecenia się nadzieje budzone przez socjalizm. Mamy też fałszywą wizję kraju — jego zasobów, warunków klimatyczno-glebowych. A przecież Wielkopolska, Poznańskie nie ma na ogół dobrych warunków glebowych. Jeśli wyniki gospodarcze są tam dobre, to dlatego, że jest to jedyna część kraju, której nie ominęła rewolucja agrarna. Ale w Polsce się sądzi, że poznańskie rolnictwo dlatego jest dobre, bo są tam dobre warunki rolnicze. A przecenianie bogactw naturalnych? Rzeczywiście, mamy dużo węgla. Ale wolalbym, żebyśmy mieli trochę więcej ropy.

— Spotyka się pan często z ekonomistami. Czy nonsensy w myśleniu o sprawach gospodarczych te grupy ludzi o mijają?

— Owszem, spotykam się z kilkoma gatunkami ekonomistów. Są na przykład tacy, którzy uciekli w swoich zainteresowaniach od polskiej rzeczywistości. Zająli się trzećim światem albo ponadnarodowymi towarzystwami. To też gdy zabierają głos w dyskusjach o naszych problemach polityczno-gospodar-

czych, można usłyszeć pierwszorzędne nonsensy. Podobnie z tymi którzy o świecie wiedzą za mało. Jest wreszcie grupa działaczy ekonomicznych (są tu także niektórzy decydenci), wśród których obserwuje się niedowład zdolności uogólniania w sposób usystematyzowany. Także w tej grupie wylapuję przykłady myślenia nonsensownego oraz generalizowania nonsensów. Mówi się: w fabryce iks to jest źle, a za-



tem w całym przemyśle iks jest źle. No i ta bardzo polska cecha, od której nie są wolni ekonomiści: jakże często życzenie bierze się za rzecz. Dotyczy to także pewnego kierunku myślenia, który reprezentują fundamentalni, wyobrażający sobie, że gdyby tylko ten rząd chciał i umiał to już byłoby dobrze. Po prostu nie uwzględniają ograniczeń, które narzuca rzeczywistość.

— Nie wystawia nam pan profesor wysokiej noty z wiedzy ekonomicznej...

— Rzeczywiście. W różnych dziedzinach zanotowaliśmy wprowadzić ogromny wzrost poziomu intelektualnego, ale są i takie, w których obserwujemy się spadek. Także w zakresie ekonomii. Nie ma szkół naukowych, jakie niegdys tworzyli Oskar Lange, Michał Kalecki i Aleksy Wąkar. Do tego doszły ostracyzmy, czystki, odsadzanie od czci i wiary ucieszcza młodszego pokolenia od ekonomii, która — tak bardzo ocierając się o politykę — naraża na kłopoty.

— Ale i pańskie konstatacje budzą czasem odruchy niechęci. Publicznie wyraża pan żal — sprzeciw? — wobec stosowania przez rząd zakazu podwyższania cen. „Boje się, że skutki będą ujemne” — powiedział pan. A także: „Podstawowym warunkiem szybkiego postępu po ścieżce reformy winna być reforma cen jako środek przywracania

równowagi. Spośród wariantów rekompensat na podwyżkę cen wybrany został wariant najkosztowniejszy — najmniej sprzyjający przywracaniu równowagi”. A na początku roku ubiegłego: „Przezwidywane podwyżki cen powinny następować szybciej”.

— To proste: nikt nie lubi ruchu cen, z wyjątkiem tych, którzy na tym zyskują, a takich jest relatywnie niewiele, w jakimś jednym czy drugim przedsiębiorstwie. To dla mnie pewne, że dopóki nie zbliżymy się dostatecznie do równowagi, żadna decyzja polityczno-ekonomiczna nie „zagra” prawdziwie. Zbliżenie się do równowagi jest warunkiem normalnego funkcjonowania gospodarki. Nie można stworzyć zdrowego systemu motywacyjnego, jeśli złotówka jest coraz mniej warta, a spekulacja stale otrzymuje premie. Trzeba się więc pogodzić z tym, że droga do równowagi musi zawierać tak że element ruchu cen, ponieważ przyjemniejsza droga, jaką byłby piętnastoprocentowy roczny wzrost produkcji, jest nierealna. W roku ubiegłym mieliśmy nieoczekiwanie dobry wynik, lepszy od planowanego. W tym roku rezultat będzie podobny, choć może trochę gorszy. Ale to jest przecież 4-5 procent wzrostu dochodu narodowego, z czego poważna część przeznaczona jest na spłacanie zadłużenia! Mamy więc takie możliwości: albo wierzyć, że równowaga odtworzy się sama bez ruchów cen, co jest jawnym złudzeniem, albo starać się równowagę przywrócić. Ruch cen jest tylko jednym z elementów tego działania. Gdy — wahając się — podwyżkę przeprowadza się na przykład pół roku później, niż zakładano, to powinna być ona znacznie wyższa, jeśli ma być ekwiwalentna w skutkach.

— A co z rekompensatami?

— Nie chodzi mi o to, by nie dawać rekompensat zbyt dużych, lecz o to, by przeorganizować jak najmniej takich podwyżek, które spadając ciężarem na duże grupy ludzkie, rekompensaty wymagają. Mogę dać słowo honoru, że nie jestem sadystą. Sam należę do tych, którzy odczuwają nieprzyjemne skutki zwyżki cen. Jestem przecież emerytem.

— W ekonomii jest pan za tem zwolennikiem męskich decyzji niż poszukiwania środków łagodnych?

— Dla mnie nie są to pojęcia sprzeczne. Nie wierzę

Dokończenie na str. 4

Znamy lekarz doradził mi bym poszedł do okulisty. Ona zadrżyła mi głęboko w oczy i powie co mam na dnie oka i wtedy wszystko będzie jasne. Ale tak na dobrą sprawę to po co ja mam gdziekolwiek iść, skoro już na pierwszy rzut oka widac co mam w oczach na dnie. Tam po prostu czai się złość.

Złość ta bierze się stąd, iż nie mogę się pozbyć natrętnego przypuszczenia, iż niektórzy ludzie robią wszystko, by było u nas gorzej niż jest. I nie są to tylko ci brzydali, którzy po nocach skrobą coś na listowym papierze, coś co potem można znaleźć na płocie, w klozecie lub innym ujmującym zakątku.

Złość też bierze mnie niemal codziennie gdy zawarczę telefon i mniej lub bardziej miły rozmówca namawia mnie, bym jeszcze o czymś napisał, bo jak się wszystko opisze, to może to pomoże. Opisać zawsze można. Można też, jak sugeruje rysownik „Polityki” wyprowadzić psa na spacer i polecić mu: „Szukaj Reksio sensu, szukaj”. Ale tu może wdać się w sprawę Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, za bestialskie zmuszanie psa do szukania czegoś czego doszukać się trudno.

Zebrało się otóż jednemu parę spraw do załatwienia. Wziął sobie dzień wolnego i ruszył pełen ufności, bo przecież teraz się nic nie robi innego jak tylko z sercem do człowieka pracy. Pierwsze serdeczności spotkały go już w osiedlowej placówce służby zdrowia. Lekarka zleciła mu parę laboratoryjnych badań, w tym próbę „aso”. U rejestratorki dowiedział się, że „aso” może zaordynować jedynie reumatolog. Trzeba było więc pójść do reumatologa, odsiedzieć w poczekalni swoje, tylko po to, by pobrać karteczkę. Zanim „chorszy” jeszcze bardziej wybrnął się tam, dał sobie krwii upuścić laboratoryjnie i pewnie ta krew uderzyła mu do głowy, ponieważ spytał laborantkę czy nie można mu „strzelić” tego „aso”, bo co będzie

latał jak latawica jakaś. Panienska skłonna była do takiego występku, ale już raz miała nieprzyjemności, bo wiem jest zarządzenie. A jak jest zarządzenie...

Zanim poszedł do reumatologa, ustąpił by prześwietlić kregostup. Tam się okazało, że skoro profilaktycznie, to nie tutaj bo „sam pan widzi, remont”. Poszedł pod wskazany adres, bo po drodze miał interes na pobliską ulicę. Taki interes, że chciał odtworzyć zgubioną książeczkę

## Do użytku wewnętrznego

## Co mam w oku na dnie

opłat za prąd. Miał jednak pecha, bo akurat nadzsił inkasent.

Ten inkasent do kasy inkasa przyniósł pieniądze — coś 36 000 z groszami. Chyba te grosze były najgorsze, bo urzędnicza liczyła je z pół godziny. Stał więc w kolejce, a w kolejce jak w kolejce, ludzie gadają. Jedną pani powiedziała, że jak ktoś zgubił książeczkę urzędową, to niech cierpi. Ale za co ona cierpi? 16 grudnia 1982 roku wyprowadziła się ze starego mieszkania na nowe. Zawiodła kogoś trzeba, a teraz przyszła jej rachunek za stary lokal wraz z groźbą, że jak nie zapłaci, to...

— Och, niechby to prąd popieścił — westchnęła pani i na tym poprzestała, bo urzędnicze udało się uzgodnić stanowisko z inkasentem i poczęła świadczyć usługi ludności. Mój rozmówca załatwił wszystko w mig i poszedł na górę, by oddać kwitek i dowiedzieć się, że już za dwa miesiące dostarczą mu nową książeczkę i wszystko będzie cacy.

Ten, który ze mną rozmawiał, wydawał mi się jakimś pechmanem. Książeczkę opłat za radio i telewizor też zgubił. Próbował załatwić to telefonicznie, coś tam gładził o Ameryce gdzie podobno wszystko można przez telefon, ale urzędniczka powiedziała mu, że musi się do niej pofatygować osobiście. To się pofatygować. Spisano szczegóły i powiedziano, że ma iść na pocztę to tam mu wystawią książeczkę. Odstał swoje, no i mu wystawili. Nie mieli tylko formularzy opłat za ubezpieczenie samochodowe, bo wezwanie przyjdzie do domu.

Tak mi opowiada ten człowiek, co chwile pytając czy go słucham, bo mu się wydaje, że zasnąłem. — Nic nie szkodzi — zareczyłem — mam telefon podłączony do magnetofonu. Posłucham sobie w domu zamiast „Głosu Ameryki”.

— No to dobrze — powiedział ten pan, który jakby trochę spuścił z tonu. Nadmienię mi też, że bym przy okazji, jak będę rozmawiał z kimś ważnym przekazał jeszcze jedno.

— Patrz pan — mówił — Tyle się gada o marnotrawstwie, o brakoróbstwie, o jakości, a kto to toleruje? Panie, jak by naprawdę komuś na tym zależało, to kontroler jakości nie byłby na zakładowym etacie. On ma buble zatrzymywać? On premie od Pana Boga dostaje czy od swojego dyrektora?

Fakt, tym zwierzeniem prawie nie było końca i wcale bym się nimi nie przejmował, ale rozmówca mój zagroził, że jak ja z tym nie zrobię porządku i tego wszystkiego nie opiszę to on pójdzie do telewizji, albo jeszcze wyżej. Więc piszę to wszystko bowiem mi się go żal zrobiło, bo już się przecież niewąsko pochodzi. I pochodzenie czasem nie pomaga.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK





TAK ZACZYNAŁISMY

## 60-letni dorobek żeglarstwa

Dużym zainteresowaniem cieszy się zorganizowana w Muzeum Historii Miasta Gdyni wystawa ilustrująca 60-letni dorobek gdynskiego żeglarstwa. Zgromadzone na niej wiele zdjęć, modeli, pucharów i dyplomów, prezentowany jest również zbiór medali pamiątkowych.

CAF — fot. — J. Uklejewski

## Życie nie jest autostradą

Dokończenie ze str. 3

w szturm, a jeszcze mniej — w bierność. Wierzę w obłętnie, w wielostronne oddziaływanie dla osiągnięcia pożądanego celu, nie brutalnie, ale zdecydowanie. A więc — meška decyzja, ale możliwie w rekawiczkach.

— Czy Konsultacyjna Rada Gospodarcza prowadzi własne badania procesów ekonomicznych?

— Tak, przede wszystkim w formie ankiet wśród przedsiębiorstw. Badamy, jakie w nich działają mechanizmy i postawy. Nie podzielać ani opinii tych, którzy głoszą, że gdyby dać przedsiębiorstwu wolną rękę, to na polskiej ziemi zapanowałby raj, ani też ocen — zbyt surowych — że przedsiębiorstwa są zbyt leniwe, bo tego i tamtego nie robią. Za pomocą ankiet badamy przede wszystkim, co przedsiębiorstwa robią, co sobie cenią i jakie są motywy ich działań, a ponadto dla czego w jednej dziedzinie obserwuje się postęp większy, a w innej — mniejszy.

— Co pana denerwuje, a może — zdumiewa w sposobie myślenia Polaków o sprawach gospodarczych?

— Przede wszystkim — alergią cenową, trudność wyrozumienia, że to, co jedni ekonomisci nazywają pieniądzem pustym a ja z francuskiego — małpim jest pieniądzem bez pokrycia. Rozumiem źródła tej alergii. Były takie czasy — przed dwudziestoma laty — gdy mówiono: a co wam przyjdzie z podwyżki płac, jeśli nie będzie więcej towaru? Nie rezygnowano wprawdzie z wyższych płac, ale rozumiano odmowne stanowisko. Ale Gomułkowski powiedział „na to nas nie stać” nadużyto. Powstał taki stan psychiczny, na który nałożyła się polityka gospodarcza Gierka i Jaroszewicza, gdy stać nas było i na druga Polskę i na bezpośrednią poprawę stopy życiowej, na wszystko. Rozumienie, że „pusta złotówka” jest pusta, zostało roz-

bite. Dzisiaj można ludzi przekonać, że w zasadzie mało pieniędzy jest nieprzydatnych, lecz w praktyce ten przekonany zdawałoby się człowiek powie: ale ja go i tak wolę mieć więcej.

— A czy zdarza się, że nie zgadza się pan z jakimś posunięciem rządu w polityce gospodarczej?

— Odpowiedź jest trudna, bo ich lista byłaby zbyt długa. Nie zgadzam się z pewnymi tendencjami, które się przejawiają we względnie dużej liczbie szczegółowych posunięć w żargonie ekonomicznym tę tendencję nazywa się przeregulowaniem. Jeżeli rzeczywistość nie kształtuje się tak, jakby tego chcieli, szuka się nowego instrumentu, którym bardzo często jest zwiększanie działalności administracyjnej. Wynika to z olbrzymiej mierze z niecierpliwości, z trudności pogodzenia się, że na pewne rzeczy należy poczekać, bo wynik nie może być natychmiastowy.

— Przykład?

— Wzrost wydajności pracy osiągnięto bez użycia jakichś nadzwyczajnych posunięć. W 1983 roku zahamowano spadek z lat poprzednich w produkcji na godzinę, a w bieżącym roku w przemyśle osiągnęliśmy poziom o 8-9 procent wyższy w przeliczeniu na robotnika niż kiedykolwiek w Polsce. Bo byliśmy cierpliwi. Zostało to osiągnięte dzięki wykorzystaniu tak zwanych płytyk rezerw. No i teraz pojawia się niecierpliwość, gdyż nie wykorzystano rezerw głębokich. To jest trudniejsze. Cieszymy się z tego, co osiągnęliśmy, zatroszczymy się, by było jeszcze lepiej, ale uważamy, by w imię osiągnięcia tego celu nie stosować dodatkowych środków tam, gdzie rzecz sama do tego dojrzewa. Za duży błąd uważam też politykę w sprawie Funduszu Aktywizacji Zawodowej FAZ, miał służyć zmniejszaniu zatrudnienia i hamowaniu wydatków na płace w porównaniu z wydatkami na rozwój. No i

w 1982 roku rząd „skusił się” na to — by szukać w FAZ-ie instrumentu zwiększania produkcji.

— Sądzi pan, że „preregulowanie” — jako tendencja — może się stać nowym zagrożeniem dla reformy?

— Na pewno — tak. Ale zalecając innym umiar w ocenach samemu też trzeba go zachować. Nie twierdząc — jak to czasem czynią publicyści — że jest to dowód przegrywania zwolenników reformy z jej przeciwnikami. Życie nie jest autostradą. Prawo do błędów przysługuje wszystkim. Grzechem jest do piero upieranie się przy błędach i nienaprawianie ich. Uważałem za wielki błąd progresję podatku dochodowego od przedsiębiorstw. Już jej nie ma. Rząd się przy niej nie upierał.

— Często słyszy pan pytanie: kiedy wyjdziemy z kryzysu?

— Musimy najpierw ustalić, co to znaczy „wyjść z kryzysu”. Zwykle ktoś, kto zadaje takie pytanie, ma na myśli — kiedy się skończą codzienne kłopoty, a więc stopa życiowa będzie przynajmniej taka, jaka była. Ale jest i drugie rozumienie tego pytania: kiedy wyjdziemy z podstawowych dysproporcji hamujących rozwój. Mówiąc schematycznie — dzisiaj ważniejsze jest przywrócenie gospodarcze zdolności do rozwoju, niż zebranie owoców tych zdolności. Najpierw trzeba po siąć potem będzie żniwo. Przywrócenie zdolności rozwoju nastąpi — myślę — w pierwszej części przyszłej pięcioletki. Ale rozwój ten będzie nadal obciążony odrobą niemi zaległości (które powstały już teraz w zakresie zużycia sprzętu), obsługa długów... Owoce nie będą tak bliskie, jak się myśli, pytając: kiedy wyjdziemy z kryzysu.

— Dziękuję panu profesorowi za rozmowę.

Rozmawiał  
ZYGMUNT ROLA

## KULTURA \* KULTURA \* KULTURA

Czas mija, upłynęły niemal cztery dziesięciolecia od wyzwolenia naszego regionu spod okupacji hitlerowskiej, a luki tematyczne, wiążące się z potrzebą naukowego opracowania rozlicznych problemów, nie są wypełnione po dziś dzień. Każdy jednak rok przynosi ko lejne opracowania z tej dziedziny. Dzieje się tak w znacznej mierze dzięki niestrudzonemu historykowi, profesorowi Czesławowi Łuczakowi z UAM, pod którego kierunkiem powstają wciąż nowe prace. Świeżo ukazała się książka doktor Marii Rutowskiej „Straty osobowe i materialne kultury w Wielkopolsce w latach II wojny światowej” — nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego, Oddział w Poznaniu, w ramach Biblioteki „Kroniki Wielkopolski”. Terytorialnie omawia na publikacja obejmuje województwo poznańskie w zmienionych w roku 1938 granicach.

Od razu należy powiedzieć, że jest to ważna praca, gruntownie przygotowana na podstawie wszelkich dostępnych źródeł, obejmująca — jak wskazuje tytuł — nie tylko straty wymierne w złotych, lecz przede wszystkim straty osobowe. Autorka podjęła trud zestawienia miennych list ofiar hitlerowskiej okupacji ze środowiska kulturalnego, pomieszczone w książce rejestry nazwisk zabitych, zmarłych, zamordowanych oraz zaginionych w latach 1939—1945 naukowców, literatów, dziennikarzy, artystów, architektów, muzyków, aktorów i reżyserów, bibliotekarzy, wydawców i księgarzy.

„Okupant hitlerowski w memorialach i planach sprecyzował zbrodnicze zamiary wobec

inteligencji polskiej — pisze M. Rutowska we wstępie — przypisując jej właściwą, inspirującą rolę w kulturze. W odniesieniu do całego materialnego dorobku kulturalnego Polski częściowo ten dorobek zawłaszczony, uznając go za własny, niektóre obiekty zagrabili, wywożąc je do Rzeszy, pozostałe zaś zniszczyli...”

Co się tyczy strat materialnych kultury, autorka ujęła je w od

### KSIAŻKA

## Okupacyjne echa

niesieniu do ośrodków naukowych, szkolnictwa wszystkich stopni, archiwów, bibliotek, księgarń, muzealnictwa i architektury zabytkowej, a także teatru, muzyki, plastyki, radia i filmu. A przypomnieć należy, iż akcja niszczenia polskich dóbr kulturalnych okupant hitlerowski rozpoczął natychmiast po wkroczeniu do Polski. Organizacja „Ahnenerbe” specjalizowała się w „zabezpieczeniu” polskich dóbr kultury, zaś obok niej działał Haupttreuhandstelle Ost (HTO) czyli Główny Urząd Powierniczy Wschód, organizujący grabież polskiego mienia.

Plany zlikwidowania polskiej kultury wyspecjalizowane służby hitlerowskiej Rzeszy przygotowały już przed agresją na nasz kraj. „Program walki z kulturą polską obejmował — czytamy w pracy M. Rutowskiej — eksterminację polskiej inteligencji, likwidację instytucji naukowych, organizacji oświatowych i kulturalnych, uniemożliwienie twórczo

ści artystycznej i kształcenia twórców kultury, grabież i niszczenie polskiego dorobku kulturalnego (dodajmy: i skasowanie niemal całkowite szkół dla Polaków — WP). Była to koncepcja totalnej rozprawy z polskością”. Hitlerowski namiestnik utworzonego przez Niemców i „wcielonego” do Rzeszy „Kraju Warty”, osławiony Artur Greiser — już 20 września 1939 wydał zarządzenie o rozwiązaniu wszelkich polskich organizacji i stowarzyszeń oraz konfiskacie ich majątku.

Łączna suma strat materialnych Poznańskiego, zestawiona przez autorkę, sięga prawie 670 milionów złotych przedwojennych i przekracza 10 procent strat ogólnopolskich. Należy przy tym dodać, iż niejednokrotnie w pracy przyjęto sumy orientacyjne, bowiem wartość niejednego dzieła malarskiego, starodruku, bądź obiektu architektonicznego była bezcenna, trudna do zmierzenia w walucie.

Publikacja M. Rutowskiej pozostaje niezastąpionym źródłem dla badaczy okresu okupacji hitlerowskiej i wszystkich tych, którzy interesują się nieodległą historią. Żałować należy, iż nakład książki (1 100 egzemplarzy) nie pozwolił nią zasilić licznych bibliotek, gdzie powinna służyć młodym w poznawaniu okrutnego fragmentu dziejów ojczyzny. Co więcej: zważywszy, iż omawiana praca zawiera niewiele biogramy 227 osób ze środowisk kultury, mogłaby ona stać się pamiątką dla rodzin ofiar hitlerowskiego okupanta. Niestety, pozostanie niemal niedostępną z racji znikomej liczby wydrukowanych egzemplarzy.

W. P.

Rzeka dzieli dwa całkowicie różne światy. Jeden z nich to najbardziej cywilizacyjny i rozwinięty kraj świata kapitalistycznego czyli USA, drugi — to kraj milionów zafatowanego chłopstwa, milionów bezrobotnych, kraj biedy i rozpacz czyli Meksyk. My, widzowie, wiemy oczywiście, że Meksyk ma też swoje szanse, swoje morze ropy naftowej, swój rozwijający się przemysł, ale jest to na razie dopiero początek drogi ku rozwojowi. Na filmie o tym się nie mówi, tu mamy do czynienia tylko z ludźmi, których poprzez rzekę gna ku dobrobytowi nędza i beznadzieja.

Granica dzieląca tak różne światy nie może być szczelna. Zawsze znajdują się sposoby, aby ją przekroczyć. Jest to tylko kwestia ceny. Zważając, że po tej bogatej stronie jest wielu zainteresowanych w sprowadzaniu półdarmowych robotników. Kwitnący przemysł Teksasu i Kalifornii ich potrzebuje, na ich wy-

zysku się bogaci, staje się konkurencyjny w stosunku do innych, płacących robotnikom więcej.

Na tych wątkach i problemach

### FILM

## Dwa światy

opiera się film „Na granicy” z pierwszoplanową rolą Jacka Nicholsona w roli strażnika granicznego, który nie godzi się wejść w istniejące w tych stronach układy skorumpowanych klik, tak że w tonie straży granicznej, powiązanej z przemysłowymi ludźmi. Prawo bowiem zabrania nielegalnej emigracji do USA, ale prawo jak wiadomo zawsze przegrywa, gdy jest zbyt wielu zainteresowanych w jego łamaniu.

Akcja filmu przenosi się nieu-

stannie z jednej strony granicy na drugą. I oto obserwując życie biednych i bogatych dochodzimy szybko do wniosku, że w gruncie rzeczy jedni i drudzy w piękną gonią. Jedni chcą się wyzwolić z nędzy i znaleźć się w świecie obfitości sądząc naiwnie, że mnogość rzeczy zapewni im szczęście. Tymczasem w ich życiu życie tych, którzy we wszytoko opływają i stwierdzamy, że są oni na ogół głęboko nieszczęśliwi. Rzeczy, które posiadają przynoszą w istocie jedynie złudę satysfakcji, natomiast droga do tych rzeczy najeżona jest zbrodniczą i okupioną ciężkimi trudami. A więc czy warto było?

MIECZYSLAW SKĄPSKI

„Na granicy”. Film produkcji USA. Reżyseria: Tony Richardson. W rolach głównych: Jack Nicholson, Harvey Keitel, Valerie Perrine, Warren Oates.

Poznańscy mają obecnie okazję obejrzeć dwie interesujące wystawy fotograficzne. Klub Międzynarodowej Prasy i Książki na Osiedlu Piastowskim 25 (Rataje) sprawdził i eksponuje zestaw prac pod wspólnym tytułem „Fotograficzny portret Polaków”. Zaś w salonie przy ul. Paderewskiego 7 prezentowany jest zbiór fotografii Zbigniewa Czajki (PTF) pt. „Kartki z foto-notatnika”.

Pierwsza z wymienionych wystaw składa się z ponad 150 zdjęć, pochodzących od różnych autorów bądź z prywatnych kolekcji. Od starych dagerotypów z końca ubiegłego stulecia do fotografii współczesnych, autorstwa znanych fotoreporterów. Wystawę przygotowała Polska Agencja „Interpress”.

Ogląda się ten zestaw z przyjemnością, mogąc porównywać dawne i współczesne techniki fotograficzne, ale przede wszystkim zmieniające się portrety ludzi. Jest to wszystko czymś w rodzaju „Rodziny człowieczej”, eksponowanej przed wieloma laty w Poznaniu. Tym razem jednak mamy do czynienia wyłącznie z zdjęciami rodzinnymi. Patrzymy niejako na siebie samych w różnych okresach czasowych i rozmaitych sytuacjach.

Autorzy wystawy dobrali portrety oraz zdjęcia sytuacyjne, reporterskie przedstawiające na nich różnych ludzi i rozmaite zdarzenia minionego czasu. Przede wszystkim jednak oglądamy człowieka związanego z naszą współ-

### FOTOGRAFIKA

## Z czasów dawnych i nowych

czesną rzeczywistością. Jest to zatem w całości portret Polaków może nie pełny czasowo, ale bardzo sugestywny i skłaniający do refleksji. Zdjęcia archiwalne stanowią tu swoisty dokument o kresu, wszak nie tak bardzo odległego od dnia dzisiejszego.

„Fotograficzny portret Polaków” zdaje się być próbą pokazania nas w codziennym życiu. Czy można z niego odczytać jacy jesteśmy, jak się zachowujemy w różnych sytuacjach? Bez wątpienia odpowiedź może tu być twierdząca, choć zapewne nie jest pełna. W ka-

żdym jednak razie godny uznania jest trud zestawienia takiego właśnie portretu.

★

Odmienne w typie jest wystawa w salonie PTF. Tutaj autor prezentuje 41 fotografii o różnej tematyce współczesnej i w jednolitej formie. Zarówno w pejzażu jak i w portrecie czy ujęciach reporterskich, Z. Czajka jest precyzyjny technicznie i za razem sumienny w przedstawianiu tematów. Stosuje proste środki wyrazu, nie szuka uduśniania, dzięki czemu jego obrazy są — mimo braku podpisów — czytelne i zrozumiałe. Najciekawsze zdają się być bardzo sympatyczne migawki reporterskie, a także plenerowe portrety rozmaitych ludzi. Ten foto-notatnik jest trafną prezentacją możliwości artystycznych autora, który nie ogranicza się do ujęć banalnych. Stara się wydobyć w każdym temacie jego najistotniejsze walory.

Wystawa Z. Czajki jest w salonie PTF ostatnią w tym sezonie. Od 8 lipca do 26 sierpnia potrwa tutaj przeława wakacyjna.

E. C.

Czytelnicy „Głosu Wielkopolskiego” zwrócili się do Redakcji z pytaniem, kiedy po publikacji w tekście umieszczają kropkę, a kiedy się tego znaku nie stosuje.

Zasada jest na ogół prosta. Stosujemy kropkę po liczebnikach porządkowych wyrażonych cyframi arabskimi, pomijamy ją po liczebnikach głównych. Kropka po liczebnikach porządkowych spełnia dwie funkcje: odróżnia liczebnik porządkowy od głównego, zastępuje końcówkę deklinacyjną liczebnika. Tak właśnie jest choćby w następujących kontekstach: Kowalscy mieszkają na 5. piętrze, a Rudniccy na siódmym. Za 6. razem trafił w dziesiątkę. Potrzebne ci informacje znajdziesz w 1. tomie encyklope-

na końcu języka

### Kropka po liczebniku

zbytecznym, toteż jej nie stosujemy. Za takie konteksty uważa się np. daty i wyrażenia podające godzinę: 20 marca 1984, 5 maja 1980, pracuję od 6 do 14, spotkamy się o 7 wieczorem itp.

Od powyższej zasady są jednak odstępstwa. Nie umieszczamy bowiem kropki po

liczebnikach porządkowych wyrażonych cyframi rzymskimi, np. Pałac ten został zbudowany w XVII w. przez Jana III Sobieskiego. Jan Paweł II dwukrotnie odwiedził swoją ojczyznę. Kowalscy mieszkają na VIII piętrze. Nie stosuje się również kropki między składnikami daty, jeśli miesiąc zapisany jest liczbą rzymską, np. dnia 25 VI 1956. Natomiast stawiamy kropkę w datach zapisywanych w całości cyframi arabskimi, np. dnia 25. 6. 1956 roku.

Jak już wspomnieliśmy, nie umieszczamy kropki po liczebnikach głównych, np. Z Warszawy do Krakowa jest 320 km. Drużyna zdobyła 90 punktów. Pan Kowalski liczy sobie już 87 lat.

STANISŁAW BABA





(46)

Moje wspomnienia dotyczące życia literackiego Poznania w okresie czterdziestu powojennych lat sięgają roku 1949. Wtedy właśnie przy poznańskim oddziale Związku Literatów Polskich powstało Koło Młodych, do którego zostałem przyjęty wraz z 16 innymi osobami. Na zebraniu organizacyjnym 22 grudnia 1949 wykonano za rozkazem Koła (przewodniczącym został Bogusław Kogut, sekretarzem Ireneusz Gwidon Kamiński), ale miesiąc wcześniej poznałem innych piszących kolegów w gmachu rozgłośni Polskiego Radia przy ul. Berwińskiego, gdzie spotkałem się, aby nagrać swoje wiersze do audycji prezentującej młodą literaturę Poznania.

Jakże inne to były czasy, inni ludzie, inna atmosfera, której nie sposób opisać w kilku zdaniach, mimo iż warto byłoby skorzystać z okazji, jaką stwarzają wszelkie rocznice, by wrócić jednak pamięcią do przeszłości, a przynajmniej do niektórych bardziej węzłowych — choćby dla nas samych — momentów. Powstanie pierwszego Koła Młodych Pisarzy miało na pewno niebagatelne znaczenie dla dalszego rozwoju poznańskiego środowiska pisarskiego. Skupiło ono po prostu przy oddziale ZLP młodych (nie zawsze wiekiem) adeptów pióra, ludzi przetrzymanych przez wojnę na pozycji debiutantów, pomimo często pewnego już dorobku literackiego, a poza tym, co ważniejsze, stworzyło możliwość szybkiego startu, wzajemnego poznania się, dało szansę rozwinięcia wspólnych akcji, których efektem w dalszej konsekwencji stało się wzbogacenie Poznania literackiego o nowe nazwiska. Wystarczy przypomnieć, że orzeź wspomnianą tutaj Koło Młodych przeszli tacy pisarze, poeci i krytycy, jak Przemysław Bystrzycki (debiutujący zbiorem reportaży pt. „Na wszy poznańskiej” w 1954 roku), Stanisław Kamiński (debiut — tom wierszy „Klatka z luster”, 1958), Bogusław Kogut (debiut 1955 „Dom ocalony” — tom wierszy), Piotr Guzy (autor kilku powieści sensacyjnych, m. in. „Nocny rzut”, „Wenus z brązu”), I. G. Kamiński (od 1954 zamie-

szkały w Szczecinie). Wkoźmier Odojewski (debiut poetycki w 1947, debiut prozatorski w 1954), Edward Bernstein (poeta), Ryszard Konieczek (krytyk), Zbigniew Zielenka (debiut prozatorski w 1956 roku), a listę tę można by znacznie rozszerzyć.

Również samo środowisko literackie, sformowane dopiero co z ludzi od dawna osiadłych w Poznaniu i świeżych przybyszów, wyglądało wówczas zupełnie inaczej. Po pierwszych podniosłych powojennych latach (1945—1948) przeżyło ono właśnie niemały wstrząs związany z upadkiem wydawanego tutaj od 1945 roku dwutygodnika „Życie Literackie” (naczelnym redaktorem tego pisma był mieszkający wtedy w Poznaniu Jarosław Iwaszkiewicz, zaś po jego wyjeździe — Wojciech Bak), a także z zamknięciem

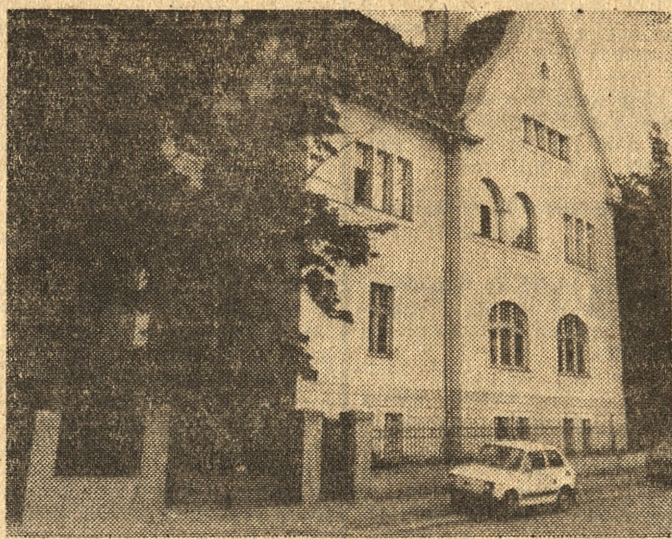
Moje związki z Domem Literatów stały się nie tylko formalne, niejako ściśle „organizacyjne”, ale i prawdziwie przyjacielskie, nieomal codzienne, gdy zamieszkalitaj niedawni członkowie Koła Młodych: Stanisław Kamiński i Bogusław Kogut. Od tego czasu wraz z Edwardem Bernsteinem, który też przychodził popołudniami do lokalu Związku Literatów, przynosił swoje wiersze na maszyni, zachodziłmiś bar-dzo często na drugie piętro, więc na poddasze, do pokoiku Klemensa Oleksika, bądź do mieszkanka Eugeniusza Morskiego i dyskusjom nie było końca. Do dzisiaj pamiętam spory, jaki toczyłem z Oleksikiem na temat literatury dla dzieci (Klemens wydał wtedy książeczkę pt. „Zbudowali miasto duże” i zachęcał mnie do pójścia w jego

Konrad Sutarski, Eugeniusz Wachowiak, Bohdan Adamczak) zrobiliśmy to tylko po to, aby Koło Młodych rozsa-dzić od wewnątrz. W ten sposób powstała w Poznaniu grupa „Wierzbak”, a dalej — nie jako w ślad za nią jak grzyby po deszczu powstały inne ugrupowania poetyckie: „Swantewit” (Lucja Danielewska, Julian Rynowicki, Janusz Sauer), „Serpentina” (Edward Balcerzan, Wojciech Burtowy, Aleksander Wojciechowski), „Wiatrak”, „Przygoda”. Na fali ożywienia politycznego (po poznańskim czerwcu i polskim październiku) zaczynają w Poznaniu wychodzić dwa czasopisma społeczno-literackie — „Tygodnik Zachodni” i „Wyboje”, powstaje znakomity Klub Studentów i Młodej Inteligencji „Od Nowa”, rodzi się idea organizowania w Poznaniu corocznych ogólnopolskich imprez poetyckich — festiwal Młodej Poezji, rozpoczyna działalność Wydawnictwo Poznańskie...

Wszystko to radykalnie zmienia dotychczasowy obraz literackiego Poznania. Nawet lapidarna kronika wydarzeń oddaje w przybliżeniu ten nowy stan rzeczy: w listopadzie 1957 odbył się pierwszy Festiwal Młodej Poezji Polskiej, w grudniu tego roku Walny Zjazd ZLP, Czwartki Literackie przeniesione zostały ponownie do swojej historycznej siedziby w Pałacu Działyńskich, a miasto odwiedza sporo gości zagranicznych: Pak-Un-Gel (Korea), Józef Szeker, Leontina Maszinowa, Jarosław Simonides i Michel Horwath (CSRS), Purew Zambu (Mongolia), Wasyl Kożewnikow i Walenty Katajew (ZSRR), Saul Bellow i Mary Mc Carthy (USA)...

Proszę się zatem nie dziwić, że właśnie do tych lat tak chętnie wraca się pamięcią i że tamte czasy chciałoby się przybliżyć czytelnikom „Głosu”, choć otwierają one dopiero wejście w minione czterdziestolecie literatury na szereg regionu.

JÓZEF RATAJCZAK



Dom Literatów przy ul. Noskowskiego w Poznaniu.

Fot. — R. Świątkowski

## Zapisy 40-lecia

## Poznańskie przedpole

bydgoskiej „Arkony”, obejmującej swoim zasięgiem Poznań. W każdym razie, kiedy znalazłem się po raz pierwszy w życiu w Domu Literatów przy ul. Noskowskiego, w lokalu Związku znaleźć można było mnóstwo paczek z nie sprzedanymi egzemplarzami poznańskiego dwutygodnika literackiego, nie mówiąc już o resztkach redakcyjnego archiwum, które jeszcze przez kilka lat przetrzymywane na miejscu aż spoczęło we wnęce pokoju gościnnego — skazane na rozproszenie i zniszczenie.

Ale dla mnie elementy destrukcji i „przelotowości” Poznania (jako środowiska literackiego) były o wiele mniej dostrzegalne i odczuwalne — po prostu wraz z kolegami z Koła Młodych patrzyłem raczej przed siebie niż za siebie, natomiast Dom Literatów był w moich oczach prawdziwym poznańskim Olimpem, do którego wchodziło się z oczywistym nabożeństwem. Tutaj mieszkali przecież Wojciech Bak — postać osnuta fascynującą legendą, Wacław Kubacki — profesor i dramaturg (teatr grał wtedy jego „Krzyk jarzębiny”), Eugeniusz Morski — poeta i autentycznej duszy Cygana, Klemens Oleksik — poeta i prozaik, niedawny uciekinier z zakonu, Aleksander Rogalski — świetny eseista, a byłali pod tym dachem, na którym doprawdy ukazywał się pegaz, tacy twórcy jak Kazimiera Iłakowiczówna, Wanda Karczeńska, Jerzy Koller, Maria Wicherkiwiczowa, Eugeniusz Paukszta, Arkady Fiedler, Edwin Herbert-Wojciechowski, Janina Morawska, Jadwiga Popowska, Tadeusz Kraszewski, Stanisław Hebanowski, Leszek Prońko, Stanisław Łukasiewicz...

śladu do pisania wierszowanych historyjek przeznaczonych dla najmłodszych czytelników, dyskusje światopoglądowe wywołane powieścią Oleksika pt. „Powołanie Daniela”, improwizowane „wieczory autorskie”, kiedy to czytało się na głos swoje wiersze i fragmenty prozy...

Wyjazd do studia do Warszawy przerwał w 1953 roku moje literackie liceum w Domu Literatów na ul. Noskowskiego (od 1949 roku byłam bowiem uczniem licealnym i matura w 1953 zaprowadziła mnie z kolei do warszawskiego Koła Młodych), a kiedy w 1956 roku wróciłem do Poznania — zastałem zupełnie inną sytuację w środowisku pisarskim. Wstąpiłem naturalnie do Koła Młodych, które tutaj nadal działało, ale wespół z nową grupą kolegów (Ryszard Danecki, Marian Grzeszczak, Maciej Kozłowski, Gerard Górnicki,

KAZIMIERA IŁAKOWICZÓWNA

## Kwaterunki

Mieszkam w porze truskawek,  
nie w mieście ani kraju,  
w porze, kolorze, w zapachu słodkim i żyznym,  
i to jest ojczyzna...  
W liści żółto-brązowych, które mnie znają,  
opadaniu,  
w sosnach na urwiska skraju.  
...Nie w Poznaniu,  
Warszawie, Wiedniu, Londynie czy Wilnie...  
Mieszkam w zimie, która się przesila  
w tej jednej ku wiosnie nachylonej chwili,  
nie dłużej, nie dalej.  
I kończę się i już się nie pale.  
...Dowiedz się, nie można tego ani do tego się przyznać,  
ale to jest ojczyzna (...)

## Święte prawo

Nie ma powodu  
ani trzeba dowodu:  
nie tylko umierać — żyć trzeba z narodem.  
Nie spadek to po przodkach, żaden z nim związek,  
nie przysięga ani obowiązek,  
nie słowo uczciwe a splecione krwawo,  
to — po prostu święte prawo,  
prawo  
bez żadnych dowodów  
nie tylko umierać, ale żyć z narodem.

WOJCIECH BAK

## Ratusz

Gościu z dumnej Florencji! Południowy gościu!  
Zabłąkałeś się w północ, w kraj wichru i śniegu —  
i przyjęto cię tutaj z troskliwą miłością  
jak czysty głos Dantego, dźwięk Petrarkego śpiewu.

I zapomniałeś czułą ojczyznę, i w dzieje  
wkroczyłeś pewną stopą — i trwasz w nich — ojczysty,  
uśmiech głosząc południa i mądrą nadzieję  
w kraju upartych deszczów i jesieni mglistej.

I łagodną muzyką mury twe śpiewają,  
kolumnami rytm znacząc harmonii dalekiej —  
bo słuchajcie — to Dante śpiewa dumnie w kraju  
i Petrarkego śpiew czule czaruje przez wieki.

Twoim był chleb nasz! — Nasze klęski i pożary,  
sztafardę triumfalną, czas hańby i chwaty —  
gościu, daleki gościu! W chłodnym mieście szarym  
tuki balkonów dziejom śpiewem wtórowały!

I będą w wieki graty! Śpiew niezwykły  
znów strofy wieńczone — i zwycięsko stanie —  
śpiew, który z nami bity był i pohańbiony,  
śpiew, który z nami ustanie dumnym zmartwychwstaniem.

Gościu z dumnej Florencji! Południowy gościu!  
Ręce nasze cię z ruin podnoszą z miłością —  
wyteż ramiona wieży — znak chwaty i woli —  
opiekunie nad miastem! Pasterzu pokoleń!

WANDA WASIK

W ramionach zachować  
wiotkość  
brzozowych gałązek  
korą  
okryć się  
na tyle tylko  
na ile potrzeba  
by bieli chronić  
bezbronność  
i życiodajność  
włókien  
by ziemi  
nie skłonić się  
przed czasem

— Miał pan kontakt z poezją Kazimierzy Iłakowiczówny?

— Oczywiście, że tak. Najbliższe jest mi „Odejdźcie w tło”, zbiór jej wierszy z 1975 roku. Szczególnie wiersz „Czuje przemijanie” jest jakby zwierciadłem moich wątpliwości wobec śmierci, życia, siebie.

— Jakże są te pana wątpliwości?

— Czy poeta w czasach jakich żyjemy jest osobą niezbędną. Bo wydaje mi się patrzeć na życie literackie w naszym kraju, na moich przyjaciół poetów, że jesteśmy czasami i to coraz częściej zbędni, niechciani.

— A kiedy czuje się pan potrzebny?

— Będąc tu w Poznaniu i odbierając Nagrodę Kazimierzy Iłakowiczówny czułem się przez chwilę potrzebny. Poeta wtedy czuje się potrzebny, kiedy dostrzeże się jego pracę.

— Ale przecież imprez poetyckich odbywa się w kraju dużo, tomików wierszy też ukazuje się sporo.

— Sytuacje społeczne umożliwiają zaistnienie poeci, ale przechodzi to bez echa. Jest tego kilka powodów: bardzo niskie nakłady poezji, w sumie chyba niewielkie zainteresowanie środowiska, w którym poeta się porusza, a przede wszystkim nowe dziedziny sztuki, które zdominowały literaturę, a poezję szczególnie. Mam tu na myśli przede wszystkim film. I nieprzypadkowo poeci, jak choćby Jerzy Skolimowski, zostają częstokroć filmowcami.

— Dlaczego poezja ma być dla ludzi ważna?

— Myślę, że w sposób najintymniejszy ze wszystkich sztuk potrafi rozmawiać z człowiekiem o sprawach najważniejszych — ży-

ciu, miłości i śmierci. W sposób najintymniejszy, a więc najszczerzy.

— A pan o czym rozmawia ze swoim czytelnikiem?

— O tym co najprostsze, czyli o nas — o nim i o mnie. A ponieważ o rzeczach naj-

## Poezja rozmową najszczerzą

WYWIAD Z MARKIEM GRAŁĄ  
LAUREATEM NAGRODY POETYCKIEJ IM. KAZIMIERZY IŁAKOWICZÓWNY

prostszych mówić najtrudniej, więc dlatego tak trudno mi się dogadać nawet z bliskimi przyjaciółmi i tak trudno mi pisać.

— Co jest dla pana w życiu najważniejsze?

— Tak w ogóle? Ważne jest, żeby to krótkie życie, obojętne kim się jest, poetą, robotnikiem, lekarzem — uczciwie i godnie przeżyć.

— To truizm.

— Przyznaję panu rację, że jest to truizm, ale myślę, że warto o nim pamiętać.

— Czyja poezja jest panu najbliższa?

— Wychowałem się na poezji Nowej Fali. Mam też kilku ulubionych innych poetów. Na przykład Eduarda Cummingsa, niezłomnego już awangardowego poetę amerykańskiego. Z przyjemnością czytam wiersze Osipa Mandelstama, wysoko cenię sobie poezję Zbigniewa Herberta, Wisławy Szymborskiej, a z młodych Antoniego Pawlaka, Urszuli Benki.

— Mieszka pan i pisze w Płocku. Dobrze to miejsce do tworzenia poezji?

— Prawdą jest, że życie literackie w tej chwili w Polsce koncentruje się przede wszystkim w Warszawie, w Gdańsku i Krakowie. A ponieważ Płock leży dokładnie pośrodku między tymi miastami więc mając oczy i uszy otwarte, wiadomo „co jest grane”.

— Z Płocka pochodził Władysław Broniewski. Lubi pan jego wiersze?

— Bardzo lubię jego wiersze miłosne. Ale Płock to trudne dla poety miasto. Władze tam tejsze guzik z pętelką obchodzą sprawy literatury. Był Broniewski, postawili mu pomnik i myślą, że to wystarczy.

— Bierz pan często udział w konkursach poetyckich. Dlaczego?

— Dla prowincjusza jest to najprostszy i najłatwiejszy kontakt z życiem literackim w całym kraju.

— Pana tom „Przeżyć kaganiec” ukazał się, gdy pan skończył już 29 lat. Późno to trochę debiut...

— Jest to wina wydawnictwa. Książka musiała swoje odleżeć. Ale wcześniej wydałem dwa arkusze poetyckie: w serii „Pokolenie, które wstępuje” — „Na pierwszy rzut oka” oraz arkusz poetycki wydany pod redakcją Urszuli Ambroziewicz przez Wojewódzki Dom Kultury w Płocku — „Mój bohater liryczny”.

— W Polsce poeta długo musi czekać na debiut książkowy?

— Raczej długo. Niedawno dowiedziałem się, mówił o tym w telewizji Nikos Chadziniolou, że w Grecji rocznie wydaje się dwa tysiące nowych książek poetyckich i książki te drukuje się najczęściej w ciągu dwóch dni. U nas jest to w ogóle nie do pomyślenia.

— Panuje jednak opinia, że Polacy lubią poezję.

— Społeczeństwo według mnie zna poezję tylko i wyłącznie z lektur szkolnych. Młodych poetów trudno usłyszeć w radiu, telewizji, zdani są wyłącznie na samych siebie i swych nielicznych przyjaciół. Ale może to i dobrze, są przecież ważniejsze w Polsce sprawy od poezji, przynajmniej w tej chwili.

— Myśli pan o pisaniu prozy?

— Tak, o bajkach dla dzieci.

— O bajkach?

— Uważam, że w bajkach w sposób prostszy i czytelniejszy można powiedzieć o tym, o czym tak trudno mówić w poezji.

— O czym opowiada ostatnia pana bajka?

— O drugiej stronie księżycy, na której wyładowała Wielka Ludzka Stopa z całym swoim bagażem polityki. I okazało się, że nawet po drugiej stronie księżycy zaczynają do minować sprawy ziemskie.

— To dobrze czy źle?

— Jeśli dobre sprawy ziemskie to dobrze, jeśli złe — to nie potrafię powiedzieć, bo wiem, że musi być złe, żeby było dobrze.

Rozmawiał

WŁODZIMIERZ BRANIECKI



## KONKURS „GŁOSU”

# A było to w roku...



### ZADANIE NR 6

Początek rozbudowy przemysłu stoczniowego nie był łatwy. Nie mieliśmy ani doświadczenia w budowie statków, ani fachowców, ani od powiednich urządzeń technicznych. Mimo tego, 6 listopada w Stoczni Gdańskiej wodowano pierwszy statek pełnomorski. W którym to był to roku?

Na odpowiedzi, przesłane wyłącznie na kartach pocztowych z dopiskiem „A było to w roku...” — zadanie nr 6, czekamy do piątku, 13 lipca włącznie. Wśród osób, które nadesłają prawidłową odpowiedź rozlosujemy dwa bony PKO, każdy wartości 500 złotych. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

### ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 4

Było to w roku 1947. W wyniku losowania nagrody w postaci bonów premiowych PKO wartości 500 złotych otrzymują: Ewa Krzyżostaniak, Cielcza, ul. Sienkiewicza 58; Ewa Kwapisz, ul. Estkowskiego 20/9, Leszno. Nagrody doręczone zostaną przez pocztę.

# Za Prosną wioski rosną

Dla tych, którzy codziennie przejeżdżają most na Prośnie, zmiany w wyglądzie wiosek stawiszynskiej gminy są czymś zwykłym. Nie różnią się te wsie zbyt od setek innych w Wielkopolsce. Może tylko tym, że zagrody są nowe, tynki jeszcze świeże. Architektura wsi się wciąż zmienia. W krajobrazie nad Prosną zamiast starych, nastrozonych strzechami chałup — przeważnie z gliny i pustaków — podobnych budynków inwentarskich, nierzadko połączonych z domem mieszkalnym, wyrósł murewaniec, okazałe piętrówki pod papą i eternitem. Znikają relikty dawnej epoki gospodarowania w rolnictwie. Rozpada się blizanowski wiatrak z połamanymi przez wichry skrzydłami. Nikomu dzisiaj niepotrzebny starszy Teraz w zagrodach buczy śrutowniki, a po chlebie chodzą do pobliskiego sklepu GS. Nikt nie wypieka pachnących dębem liściem bochnów, ani nie ubija masła w kierzance.

A tak jeszcze było trzydzieści lat temu bez mała, gdy po raz pierwszy byłam w tych zapylanych wioskach dawnej Kongresówki. Bardzo starzy ludzie pamiętają tam rzadziej jeszcze carskich czynowników.

Te krajobrazy utrwalał opisane w „Nocach i dniach” Maria Dąbrowska, która wiele lat spędziła w pobliskim Russowie. Nie wiele się różniły między sobą te Russowy, Blizanowy, Piątki, Długie Wsie czy Werginki. Pozostały prawie takie same długo jeszcze po ostatniej wojnie. Tylko w niektórych z nich rolnikom przybyło ziemi z parcelacji dworskich majątków. Malownicze dworki Dąbrowskiej pochłyniły się ku ruinie. Potem je przebudowano.

Zagrody gospodarskie wciąż się modernizują. Również za pieniądze zarobione w przemyśle. Zbierska staruszka cukrownia daje niezły zarobek kolejnym pokoleniom robotników sezonowych. Podobnie stawiszynska przetwórcza owo-cowo-warzywna. Spórą nadwyżkę zbędnych na wsi rak do pracy zatrudniają dwa znane w kraju ośrodki rolnicze: stacje nasienne-szkółkarskie w Petrykach i Piątku Wielkim. Spełniają pionierską rolę wśród rolników. Szerzą kulturę rolną. Dostarczają im najlepszych odmian roślin ogrodniczych, krzewów i drzewek ze swoich szkółek. Teraz w podkaliszkich wioskach nie żle prosperują gospodarstwa ogrodnicze. Jest też ich kilka w stawiszynskiej gminie.

Przeważa jednak u nas klasyczna produkcja rolnicza — stwierdza naczelnik miasta i gminy Stawiszyn, Zygmunt Michalski. — Mamy jednak sporo specjalistów od upraw traw nasennych, ziół dla „Herbapolu”. Uprawy specjalne zajmują załedwie 120 hektarów. Jest to niewielki ułamek z ponad 4000 użytków rolnych gminy Koronne uprawy, to cztery zboża podsta-

wowe, buraki cukrowe, ziemniaki, rośliny oleiste i warzywa.

— Nie powinno być inaczej, skoro bonitacja gleby jest u was lepsza od średniej jakości gruntów w Kaliszkim. Należycie jednak do gmin o średniej produkcji towarowej. Czy nie widzi pan rezerw, o których tyle się obecnie roztrząsa w różnych gremiach?

Ta uwaga wywołuje prawdziwą burzę. Moi rozmówcy, a jest wśród nich doświadczony fachowiec, kierownik służby rolnej — Ryszard Jaskiewicz i sekretarz Urzędu Miasta i Gminy — Lucyna Bilska, wspomagają się różnymi wykazami. Usiłują mnie przekonać, że wygłaszam co najmniej herezję.

— To są mity o tej dobrej rzekomo jakości naszych gruntów — oburza się naczelnik. — Proszę popatrzeć na ma-

Piątku Małym, Kolonii, Piątku Wielkim. Na ukończeniu są teraz odwierty w Piątku Małym i Werginkach. W przyszłym roku zrobi się takie same w Zbiersku, Kolonii Kłaczynie Nowym, Turczy nie, Długiej Wsi I i II. Najbardziej produkcyjne wsie — trzy Piątki musiały przedtem wozić wodę ze Stawiszyna. Paru rolników zrobiło sobie prywatne odwierty wody, udostępniając je sąsiadom.

Ale są to rozwiązania do-razne. Trzeba myśleć o wodociągach, a takie ma jedynie Zbiersk. Wsie i częściowo Zbiersk — Cukrownia w blokowym osiedlu robotniczym.

— A jeszcze, melioracje trzeba odnowić — przypomniał kierownik służby rolnej. — Osiemset hektarów w gminie jest do renowacji. A i drogi by niektóre warto poprawić, żeby się maszyny rolnicze i samochody nie niszczyły.

Drogi i tak stawiszynska gmina ma niezłe. Miejskowa ludność nigdy nie żałowała wysiłku przy ich modernizacji i naprawach w czynach społecznych. Tylko w ubiegłym roku czyno drogowe szacowano na blisko 13 mln złotych. W roku bieżącym będzie 10 mln złotych, czyli dwie trzecie planowanej kwoty wszystkich czynów społecznych.

Te drogi są potrzebne nie tylko rolnikom. Jeżdżą nimi do pracy robotnicy i chłopcy-robotnicy do Stawiszyna, Kalisza, a nawet do Konina. Wszyscy z nielicznymi wyjątkami, starają się zarobić w przemyśle pieniądze, lokować w trwałe dobra. Budują się na wsi i w miasteczku, na działkach w Stawiszynie i Zbiersku, czekają na mieszkania w blokach przy cukrowni.

Przemysł zmienił oblicze tradycyjnie rolniczych wiosek, ale nadal ziemia jest w cenie. Każdy kawałek natychmiast znajduje amatora kupna.

W gminie Stawiszyn, która przeszła duże przeobrażenia w Polsce Ludowej, ponad stu rolników osiąga obecnie dochód powyżej sto tysięcy złotych z hektara. Jest to jedna czwarta wszystkich gospodarstw. Są jeszcze gospodarstwa ekonomicznie słabsze, które nie wykorzystują sprzyjającej koniunktury lat siedemdziesiątych, zwłaszcza w chowie inwentarza na importowanych paszach. Nie brały pożyczek z banku splacanych obecnie zdevaluowaną złotówką. Tym będzie trudno dogonić przodowników. Złazszcza teraz, gdy koszty produkcji rolnej są coraz wyższe, a zaopatrzenie rolnictwa w środki do produkcji gorsze.

— Co mam zrobić z tymi interesantami, którzy narzekają, że co drugi prawie ciągnik (z 220 w gminie) stoi na klockach z powodu braku

Dokończenie na str. 10

MARIA POLCYNOWA

## POGLĄDY I OBSERWACJE

„Towarzysze! Panowie! Radne i radni! Oto teraz wielka władza w rękach rad! Musicie z niej umieć skorzystać! Odwagi i mądrości!”

Kazimierz Koźniowski  
„Tu i Teraz” nr 26

„Mam jednak cichą nadzieję, że (...) wśród milczącej większości, która przystuchuje się z rezerwą syrenim śpiewom harcowników, obudzą się ci, którzy ten kraj znowu postawią na nogi”.

Jerzy Włodowski  
„Przegląd Tygodniowy” nr 27

„...ostre społeczne potępienie dużych zarobków niektórych ludzi wynika nie tyle z tytułu wysokości zarobków, lecz tego, jaką drogą je uzyskali, jakim wysiłkiem, co za te pieniądze robią i zrobili dla

kraju, społeczeństwa, a choćby — przedsiębiorstwa czy instytucji, która im płaci”.

Andrzej A. Dobrzyński  
„Perspektywy” nr 26

„W Polsce nadzieje na ingerencję sił boskich w sprawy doczesne są wciąż ogromne, inne narody, zapewne mniej godne, nauczyły się li-czyć wyłącznie na siebie”.

Henryk Urbanowski  
„Walka Młodych” nr 27

„Status człowieka wykształconego nie zawsze, niestety, pokrywa się z pojęciem człowieka kulturalnego”.

prof. Jerzy Ozdowski  
„Odrodzenie” nr 27

„Z każdego, nawet najgłębszego kryzysu gospodarczego,

społeczeństwo może wyjść sto sunkowo szybko dzięki dobrej organizacji i solidnej pracy”.

Józef Ślaboszewski  
„Tygodnik Demokratyczny” nr 27

„Nie wszystkie pożytki płynące z nadmorskiego położenia dają się zamknąć w ekonomicznych bilansach”.

minister Jerzy Korzonek  
„Panorama” nr 27

„...żeby trafić do młodzieży, trzeba ją rozumieć, akceptować i umieć rozmawiać jej językiem”.

Elżbieta Karney  
„Trybuna Ludu” nr 157

„Eksperti Światowej Organizacji Zdrowia twierdzą, że aby oddać skalę zjawiska alkoholizmu wśród młodzieży, należy każdy przypadek zgłoszenia do poradni pomnożyć przez dziesięć”.

Jerzy W. Tomczak  
„Razem” nr 27

Akurat teraz, kiedy i maturzyści i rodzice maturzystów ledwo zdążyli ochłodzić po emocjach matury, akurat teraz, kiedy i młodzież i rodziców ogarniają emocje egzaminów wstępnych do uczelni — akurat teraz Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki postanowiło ogłosić i poddać szerokiej społecznej konsultacji propozycje w sprawie zmian w zasadach rekrutacji na wyższe studia. Cóż, każda pora jest dobra, skoro wszystkie dotychczasowe terminy, formy i propozycje wariantów nie spełniły żadnych nadziei. Już od lat 19 obowiązuje dotychczasowy system; w tym roku nie udało się jeszcze od niego odstąpić, bo nie udało się wymyślić zasad lepszych, a dla proponowanych nie znaleziono społecznego poparcia.

Jest w tezach o obecnej dyskusji istotne novum. To mianowicie, że problemy preferencji egzaminacyjnych dla młodzieży chłopskiej i robotniczej ujmuję się w kontekście szerszym, w kontekście roli szkoły średniej, matury i egzaminów wstępnych jako łącznych kwalifikatorów do uczelni. Bardzo to ważny element, bardzo to istotny przełom w dotychczasowych deliberacjach na ten temat. Co proponuje się? Trzy warianty... Albo zniesienie matury i zastąpienie jej zwykłym świadectwem ukończenia szkoły i basta; albo zachowanie matury i likwidacja egzaminów wstępnych (matura dawałaby prawo ubiegania się o indeks); albo wreszcie: połączenie matury i egzaminu wstępnego w jeden egzamin państwowy, zda-

wany, oczywiście, przed mieszanym, szkolno-universyteckim, gremium.

Co można powiedzieć na temat tych propozycji? Otóż właśnie po to są one publikowane, byśmy się wszyscy mogli na ich temat poważnie, głęboko zastanowić. Wypowie-

### Jakie zasady przyjąć na studia

# Matura czy egzamin państwowy?

dzie, w obszernej społecznej dyskusji zasugerować władzom to rozwiązanie, które uważamy za słuszne. Zupełnie na gorąco ocenając propozycje, trzeba od razu liczyć się z pewnymi faktami. Otóż matura ma u nas ogromnie wielu zwolenników. Bo jest wrośnięta w tradycję, bo obudowana zwyczajami; ba, studniówką i tak dalej. Wysoki urzędnik oświaty powiada wprost: jeśli zlikwidujemy maturę, to młodzież nie będzie miała już żadnej motywacji do nauki... Szczerześć tej wypowiedzi obnaża jednak realną rzeczywistość, pokazując jaką rolę spełnia matura, jakie daje uprawnienia. Żadnych zawodowych, zaś oświatowe takie tylko, że kto zdawał maturę, kto ją zdał, ten może zdawać egzamin wstępny... Czy więc dla tego celu, dla bałów i studniówek, dla „pięknej tradycji polskiej matury” utrzy-

mywać egzamin nie spełniający żadnej praktycznej roli?

Co do wariantu drugiego — matura jako świadectwo dojrzałości w ogóle i automatycznie do studiów także. Ten pomysł wy-daje się jeszcze gorszy od zasad dziś obo-

wiązujących. Po prostu: wiele jest w kraju szkół, różne one prezentują poziom. Trójka na jednej maturze bywa więcej warta od piątki na innej. Mamy w tej sprawie już przykład z tzw. prymusami. Przyjmowano ich do uczelni bez egzaminów, po czym okazało się, że szybko wykruszają się oni ze studiów. Krótko mówiąc: z wielu powodów uczelnia nie może, dziś przynajmniej, polegać na ocenach szkolnych jako jedynych, kwalifikujących do indeksu.

Po tym, nazbyt lapidarnym może, wywodzić trudno ukryć, że najbardziej trzeci wariant wydaje nam się sensowny: egzamin państwowy łączący funkcje, prestiż, tradycję, elementy mobilizujące i odświeżające matury z praktyczną konkluzją — kwalifikacją do wyższych studiów. I nazwa tego egzaminu, i mieszane szkolno-akademickie gre-

mium na nim występujące i prawo wstępu do wszystkich uczelni — wszystko to z pewnością sprawić może, że taki egzamin rychło zyska prestiż, zastąpi romantyczną, lecz anachroniczną maturę. Ma jednak ten wariant jedną wadę: wprowadzenie go może potrwać bardzo długo... Od razu wyrosnie przeciwko takiemu problemowi organizacji, administracyjnych, regionalnych, prestiżowych, że — kto wie — czy świadomość przyszłych trudności, lek przed tak dużą „dodatkową robotą” nie podetną tej naprawie przyszłościowej, nowoczesnej i praktycznej koncepcji.

Dopiero po rozstrzygnięciu wyżej zasygnalizowanych wątpliwości można i trzeba dyskutować o preferencjach społecznych. Inne być one winny w każdym z ewentualnych wariantów. Bo gdy pozostanie tylko matura, to preferencje potrzebne są na starcie do ogólniaka, jeszcze inaczej preferować trzeba w przypadku likwidacji matury, chyba inaczej podcazas egzaminu państwowego. Pamiętając ciągle o tym, że preferencje są złem koniecznym, że potrzebne są po prostu dobre ogólniaki z internatami i wtedy zdolna młodzież ze wsi poradzi sobie sama, zaś młodzież robotnicza już dziś najczęściej dlatego nie idzie do akademii, bo się to po prostu nie opłaca. Kiedyś, kiedyś, kiedy docent, a może nawet magister zarabiał będzie z połowę tego, co hydraulik, elektryk, murarz, może młodzież robotnicza nawet bez preferencji sięgnie po indeksy (PAI)

ANDRZEJ TUMIALIS







# "FIESTA"

2 GRAMY — 6 zł 80 gr.

pozwała wyeksportować

1 LITR ORANŻADY POMARAŃCZOWEJ  
na naturalnych składnikach

INFORMACJE I SPRZEDAŻ HURTOWA:  
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE



60-462 Poznań, ulica Szarych Szeregów 23 telefon  
22-14-22, 22-10-81 wewn. 13-19, telex 0414281.  
2300-K1

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „INPLAST”** —  
Przetwórstwo Tworzyw Sztucznych — Poznań,  
ul. Sieroca 3/4 — zatrudni zaraz w jednym  
z 3 zakładów wytwórczych usytuowanych w  
dzielnicach St. Miasto, Grunwald i Jeżyce:

— **INWALIDÓW** do obsługi wtryskarek i wy-  
tłaczarek (również w niepełnym wymiarze  
czasu pracy) z możliwością przyuczenia do  
zawodu

oraz:  
— **SZLIFIERZA NARZĘDZIOWEGO.**

Zgłoszenia i informacje w Sekcji Kadr S.I.  
„Inplast” Poznań, ul. Sieroca 3/4, tel. 527-96.  
2292-K1

## A LOS CIUDADANOS PERUANOS

EN RELACION A LOS COMICIOS ELEC-  
TORALES QUE HABRAN DE REALI-  
ZARSE EN EL PERU EN EL AÑO 1985  
SE INFORMA A LOS CIUDADANOS  
PERUANOS QUE SIRVAN PONERSE EN  
COMUNICACION CON LA OFICINA  
CONSULAR DE LA EMBAJADA DEL  
PERU EN VARSOVIA A FIN DE PRO-  
CEDER A SU REGISTRO E INSCRIP-  
CION ASI COMO PARA OBTENER IN-  
FORMACION MAS DETALLADA SOBRE  
EL PARTICULAR (FELINSKIEGO 25,  
WARSZAWA, TEL. 39-97-57).

## UWAGA OBYWATELE PERUWIAŃCY

W związku z wyborami, które odbędą się  
w Peru w roku 1985, proszę się obywateli  
peruwiańskich o kontakt z Biurem Kon-  
sularnym Ambasady Peru w Warszawie  
w celu dokonania rejestracji oraz uzyska-  
nia niezbędnych informacji (Warszawa,  
Felińskiego 25, tel. 39-97-57). 2022-K2

## UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO - JEŻYCE**  
Poznań, ul. Cicha 8

## PRZYJMIE UCZNIÓW

do I klas w zawodach:

- MURARZ
- STOLARZ - CIEŚLA
- DEKARZ - BLACHARZ
- ZDUN
- ŚLUSARZ
- INSTALATOR
- ELEKTRYK
- MECHANIK SAMOCHODOWY

Nauka trwa 3 lata.

## PRZEDSIĘBIORSTWO GWARANTUJE

naukę w Zespole Szkół Zawodowych Ministerstwa Ad-  
ministracji i Gospodarki Przestrzennej w Poznaniu,  
ul. Łozowa 77.

## ZAJĄCIA PRAKTYCZNE

odbywane będą na budowach prowadzonych przez  
przedsiębiorstwo na terenie dzielnicy Jeżyce.

## UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ

wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy  
dla Budownictwa.

## SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA

## I ZAPISY PRZYJMUJE

Dział Spraw Pracy i Szkolenia PBK - Jeżyce, ul. Cicha 8,  
tel. 589-13, pokój nr 6, 2294-K1

Kupię odżywkę NAN,  
tel. 612-80, 14712g

Kupię spacerówkę za-  
graniczną nową, mało u-  
żywaną, tel. 623-60, 12549g

Do wyposażenia styko-  
wej kawiarni, pilnie ku-  
pię obraz olejny, zegar  
stojący, niewielkie oz-  
dobne meble, rzeźbę.  
Wiadomość: Bydgoszcz —  
Urząd Pocztowy 21, skr.  
poczt. 206, 13959g

Kupię przemysłowe ma-  
szyny krawieckie: Over-  
lock 4-5 nitkowe, ry-  
głowski, dziurkarki. Of-  
erty 1179g Biuro Ogło-  
szeń, Skryta 1.

Kupię natychmiast cegie-  
lę pełną kl. 100 Poznań,  
Swoboda 38 m 3, 14356g

Kupię Overlock 3 lub 5  
nitkowy, maszynę prze-  
mysłową Łucznik lub Te-  
ximę. Tel. 77-50-25 Po-  
znań, ul. Głęboka 19a.  
15287g

Overlock przemysłowy,  
noż pionowy krawiecki  
tel. 33-07-28, 15413g

## ● Sprzedaż

Pianino, tel. 449-48, 14230g

Sprzedam kiosk warzy-  
wa — owoce. Oferty  
14234g Biuro Ogłosze-  
nia, Skryta 1.

Rower 2-osobowy, Łuc-  
znik-Singer nowa. Tel.  
20-95-69, 14233g

Prasę do szmoty typ  
K-442, Balcerek, Pod-  
piewki 1 k. Pniew, 14244g

Cyklop, prasę do szmoty,  
Orkan radiomagnetofon  
„Daria”. Barczykowski  
Jakubowo 8 k. Pniew, 14244g

Ukorzenie sadzonki  
chryzantem polecamy:  
Szczepanicy Staroście,  
14246g

Sprzedam Finezję 1  
(gwarancja) kulman, ki-  
mona (karate). Telefon  
673-803, 13961g

Drzwi przednie, pas  
przed i tył, biotek prawy  
tył do 125 Comb. Nor-  
wida 15 m. 101 lub  
tel. grzeźni, 452-75, 14118g

Sprzedam rożen elektry-  
czny duży. Obrzycko, tel.  
60, 14026g

Ukorzenie sadzonki  
chryzantem wielokwiat-  
owych na kwiat cięty,  
wczesne odmiany —  
sprzedaję ogrodnictwo  
Przeźmierowo k. Poznań,  
ul. Ryńska 76, 5746g

Sprzedam sadzonki chry-  
zantem wielokwiat-  
owych na kwiat cięty,  
Jan Dziadowicz, Przeź-  
mierowo, ul. Kościelna  
27, 10260g

Sadzonki goździków  
sprzedam, odbiór, mę-  
dzy 10 — 20 lipca, Lu-  
boń 3, Lipowa 43, tel.  
130-652, 10308g

Taxomet Haldia szwedz-  
ki po legalizacji prze-  
dam. Poznań, Jackow-  
skiego 40 m. 12, 11527g

Toshiba japoński kom-  
bajn stereofoniczny (ma-  
gnetofon, adapter, radio  
4-zakresowe) Poznań, Ja-  
kowskiego 40 m. 12, 11528g

Atrakcyjne odmiany sa-  
dzonek goździków ce-  
nach posezjonowych prze-  
dam ogrodnictwo: Suchy  
Las, Promienista 9, tel.  
Poznań, 120-603 w. 24,  
11823g

Sadzonki goździków z  
mateczką sprzedam.  
Przy większej ilości 20  
proc. rabatu. Suchy Las,  
ul. Szkolna 40, tel.  
120-603 w. 31, 12347g

Sprzedam nową lodówkę  
Minsk 16, kuchnię elek-  
tryczną czteropalmiko-  
wą. Oferty 12821g z ce-  
ną. Biuro Ogłoszeń, Skry-  
ta 1.

Automatyczna kamizelka  
ratunkowa „Secumar  
BSA”. Oferty 13941g Biu-  
ro Ogłoszeń, Skryta 1.

Maszyny stolarskie ku-  
pię. Oferty 13801g Biuro  
Ogłoszeń, Skryta 1.

Zodiak, Radmor. Telefon  
323-625, 13946g

Włosa sprzeda pszczo-  
ły — 10 uli, tel. 673-787,  
13971g

Sprzedam stertnik do  
szmoty, stan dobry, Ro-  
man Winiarski, Charbo-  
wo 33 — 62-270 Klecko,  
13972g

Deck kasetowy Finezja,  
przenośny, telewizor ko-  
lorowy, Elektronika  
Walkmann, tel. 465-35,  
13979g

Sprzedam ciągnik C-353  
po kapitalnym remon-  
cie Szulc, Lubin Legni-  
cki, Żurawia 11 m. 7,  
13982g

Sprzedam drewno bo-  
zeryjne — świerk. Of-  
erty 13993g Biuro Ogło-  
szeń, Skryta 1.

Automat do lodów sprze-  
dam. Oferty 13987g Biu-  
ro Ogłoszeń, Skryta 1.

Cebule frezji okazynie  
sprzedam. Wojska Pol-  
skiego 45, tel. 479-98,  
13989g

Sprzedam złote pierścion-  
ki, nową puchową ko-  
drę. Oferty 13986g Biu-  
ro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam lodówkę Sile-  
sia 180 l. używaną. Of-  
erty 13997g z ceną Biu-  
ro Ogłoszeń, Skryta 1.

Obrabiarkę do drewna  
sprzedam. Tomickiego 8  
m. 24, 13983g

Cebulki frezji okazynie  
sprzedam. Norwida 17  
m 110 po 19, 13363g

Radiomagnetofon stereo-  
foniczny, dwukasetowy  
„Sharp” GF — 575. Of-  
erty 14008g Biuro Ogło-  
szeń, Skryta 1.

Sprzedam maszynę Łuc-  
znik, tel. 423-64, 14009g

Sprzedam lodówkę Sar-  
low, pralkę Frania —  
używane. Dolna Wilda  
42 c m 1, 16-18, 14011g

Obrabiarkę wieloczynno-  
ściową do drewna sprze-  
dam. Tel. 22-20-58 lub  
77-26-02, 14019g

Pilnie sprzedam drew-  
niany kiosk 36 m<sup>2</sup> do  
rozbiórki z pełnym wy-  
posażeniem branży spo-  
żywczo-rolnej. Telefon  
220-468, 14020g

Sprzedam 2 wózki in-  
walidzkie, tel. 406-99,  
14028g

Sprzedam Jawę 350, 400  
km. magnetofon ZK-248  
stereo taśmy, dywan  
belgijski, tel. 423-64,  
14367g

Dużą przyczepę campin-  
gową sprzedam. Telefon  
20-30-08 po 16, 14399g

Sprzedam nowe kolum-  
ny Altusy 120 — 80-wa-  
towe. Gnieźno, tel. 49-37,  
14042g

Sprzedam nową pralkę  
automat. tel. grzeźni,  
77-04-22, 14043g

Sprzedam srebrną kase-  
tę 750 g nr 1865. Oferty  
14044g Biuro Ogłosze-  
nia, Skryta 1.

Sprzedam szynszyle ho-  
dowlane. Pobiedziska tel.  
241, 14046g

Sprzedam kombajn Vis-  
tule i snopowiązałkę,  
stan dobry. Zygmont  
Dolata 62-200 Szczytniki  
Duchowne 43, 14092g

Brodzik natryskowy. Of-  
erty 14094g Biuro Ogło-  
szeń, Skryta 1.

Dywan belgijski 3,5x3,5  
m sprzedam. Tel. 66-57-68,  
14096g

Sprzedam maszynę dzie-  
warską jednopłytkową,  
tel. 321-687, 14077g

Lodówkę Minsk. Oferty  
14083g Biuro Ogłosze-  
nia, Skryta 1.

Sprzedam nowy Tuner T  
8010. Oferty z ceną 14085g  
Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pilnie sprzedam nową  
włoską zamrażarkę typ  
„Ocean”. Oferty 14108g  
Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Odstąpię niezagospodaro-  
wany ogródek działko-  
wy, tel. 235-525, 14111g

Przyczepę campingową  
N-125, Zakopianska 64,  
14129g

Sprzedam wiertarkę e-  
lektryczną z przystaw-  
kami: pilarką, szlifarką  
i do polerowania (waliz-  
ka). Oferty 14130g Biuro  
Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam prasownicę,  
płaszcz skórzany dam-  
ski, tel. 32-16-02, 14135g

Sprzedam betoniarke 150  
l. Dolsk, tel. 11, 14136g

Tanio sprzedam zagra-  
niczny materiał sukien-  
kowy. Oferty 14280g Biu-  
ro Ogłoszeń, Skryta 1.

Lakier metalik, błamy  
samochodowe baranie  
łaski, tel. 605-38, 15269g

Sprzedam organy B-2,  
gwarancja. Tel. 67-24-22,  
15234g

Pilnie sprzedam zmywar-  
kę „Łucznik”, wzmoc-  
niacz WS 503, tuner AS  
206 — Faust, magnetofon  
M332SD „Daniel” tel.  
67-31-05 po 17, 15462g

Sprzedam radio amator  
stereo + kolumny na  
gwarancji Poznań Alba-  
nska 103 po godz. 18,  
15367g

Sprzedam nowy segment  
„Kopernik” ściana 4 me-  
try oraz silnik Skody  
120 L po kapitalnym re-  
moncie. Oferty 14025g  
Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę budo-  
wianą o pow. 907 m<sup>2</sup> i  
lodówkę. Adres: Myśli-  
borska 48a Poznań-Smo-  
łowska, 14097g

Radiomagnetofon stereo  
Sharp GF-7500 — gwar-  
cja, tel. 605-38, 14276g

Bony PeKaO, obraczkę  
tel. 20-29-90, 14277g

Sprzedam Dame Pik z  
taśmami. Tel. 223-058,  
14133g

Sprzedam butle gazowa  
3-litrowa, tel. 67-45-95,  
14281g

Charoiki włoskie szcze-  
nieta po złotych medali-  
stach sprzedam. Czerwo-  
nak, Plac Zielony 5 m 10,  
14288g

Sprzedam zagraniczne try-  
koty sukienkowe. Tel.  
230-446 (od poniedziałku)  
14292g

Sprzedam taksometr Pol-  
tax 2 — stan b. dobry,  
lódz wedkarska „Sten-  
ke”, telef. 67-54-44,  
14297g

Przyczepę do Tarpana i  
urządzenia do warsztatu  
wulkanizacyjnego sprze-  
dam. Poznań-Staroście,  
Czernichowska 8, 14301g

Sprzedam szwajcarski  
elektrokardiograf. Tel.  
77-48-08, 14305g

Zamienie zamrażarkę 110  
l na większą lub sprze-  
dam. Oferty 14316g Biuro  
Ogłoszeń, Skryta 1.

Maszynę do repasacji,  
junkers, tel. 631-50 wie-  
czorem, 14314g

Zamienie czeski automat  
pralniczy na zamrażarkę  
lub sprzedam. Leszek  
Kaczmarek. Os. Przyjaź-  
ni 18 m 195, 14317g

Fiat 126p, 1980 r. sprze-  
dam, lódz wedkarska z  
tworzywa. Tel. 743-77 go-  
dzina 19-20, 14318g

Sprzedam segment „Mi-  
ster”. Os. Tysiąclecia 10  
m 15, 14411g

Sprzedam młocarkę  
MCC10A z prasą i przy-  
czepę 3,5 t wysoka. Jó-  
zef Przywecki Szewce  
54, 64-320 Buk, 14392g

Lodówkę Polar 40 uży-  
waną, Żeromskiego 6 m  
6 po południu, 15338g

Parę obracek 595 sprze-  
dam. Tel. 453-34, po go-  
dzinie 20, 14380g

Odstąpię ogródek, telefon  
33-11-70, 14373g

Akordeon 80 B Welt-  
meister, maszynę do pi-  
sania walizkowa prod.  
NRD. Oferty 14372g Biu-  
ro Ogłoszeń, Skryta 1.

Lodówkę Minsk 16, no-  
wą. Oferty 14371g Biuro  
Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam większą ilość  
kurczaków do zabicia,  
termin do uzgodnienia.  
Oferty 14365g Biuro Ogło-  
szeń, Skryta 1.

Lodówkę „Polar 334” na  
gwarancji, tel. 597-71 od  
17, 14358g

Radio „Elizabeth” + ko-  
lumnę, stan idealny, ra-  
diomagnetofon stereofo-  
niczny japoński (nowy).  
Nad Potokiem 27A m 3,  
14343g

Zachodni sprzęt fotogra-  
ficzny sprzedam telefon  
480-953, 14340g

Płaskownik 4x25 prosty-  
wany — odcinki 3,5 m.  
Puszczykowo, Poznańska  
99, 14335g

Overlock „Calanda” 4-  
nitki, Łucznik przemy-  
słowy Kl. 421, młot obrot.  
PRW I. II B. chłodniar-  
kę kemping, tel. 68-51-80,  
15289g

Sprzedam dywan mohair,  
namiot. Tel. 22-31-05,  
14451g

Psy obronne — Rotwei-  
lery — szczeniata. Of-  
erty 14033g Biuro Ogłosze-  
nia, Skryta 1.

Sprzedam betoniarke,  
wciągarkę elektryczną,  
rusztowania warszaw-  
skie, pilie tarczowa recz-  
na, tel. 49-55-57, 15420g

Sprzedam 2 i 5 m<sup>2</sup> ka-  
felków podłogowych oraz  
2 opony 145X13, Os. Ma-  
nifestu Lipcowego 130 m  
6, 6011gpr

Tanio nową pralkę au-  
tomatyczną. Górski 13 m  
7, 14251g

Szafę gdańską — czarną  
dab. Oferty 14264g Biuro  
Ogłoszeń, Skryta 1.

Trykot sprzedam. Oferty  
14266g Biuro Ogłosze-  
nia, Skryta 1.

Mohair biały, granat, tel.  
67-82-50, 14267g

Fawilon kwiaty-warzy-  
wa, możliwość przebran-  
żowania. Osiedle Koper-  
nika — sprzedam. Tel.  
67-62-50, 14268g

## ● Motoryzacyjne

Zamienie Poloneza skia-  
dak nowy, na nowego  
Fiat 125p. Adres: Cheł-  
mońskiego 18 m. 4, tel.  
660-366, 13873g

Sprzedam pilnie z powo-  
du wyjazdu samochód  
Polonez 1982 r. Telefon  
20-04-79 po godz. 18, 14201g

## WYTWÓRNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

### SPECJALISTYCZNY ZAKŁAD

plyt wiórowo-cementowych

„SUPREMA”

oferuje

do odwrotnej sprzedaży

♦ PŁYTY o wym. 100X50 i gr. 3, 5, 7 cm  
na warunkach odbioru własnym środkiem  
transportu z Zakładu produkcyjnego w Ja-  
sini/Swarzędz ul. Wiejska 6 przy trasie E-8  
wg kolejności zgłoszeń.

Ceny konkurencyjne!

10943g

Sprzedam Fiat 126p, od-  
biór Polmozyt. Oferty  
14041g Biuro Ogłosze-  
nia, Skryta 1.

Wartburga 311 (silnik 353)  
na części po wypadku  
Os. Rzeczypospolitej 57  
m 8, tel. 77-31-74, po 20,  
14050g

Sprzedam Fiat 850 spec-  
jal. Mosina, Dębowa 6,  
14056g

Warszawę 223, blacha  
częściowo do wykoncze-  
nia sprzedam, Szamarsze-  
wskiego 31 m 14, 14071g

Silnik Peugeot Diesel Mer-  
cedesa głowica, pompa  
wtryskowa, rozrządnik  
Tel. 67-81-03, 14073g

Sprzedam Stara 28 lub  
zamienie na osobowy —  
Jankowiak Brodnica 8,  
14078g

Sprzedam Skodę 100 S,  
ul. Śniadeckich 9



Praca

Gospodarstwo hodowlane zatrudni pracownika su miennego, mieszkanie, wyżywienie — deputat miensny. Oferty 14273 Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zakład murarski w Puszczykowie zatrudni emerytów, rencistów. Oferty 14624 Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Murarzy — emerytów, rencistów przyjmę. — Zakład, Poznań, ul. Plo mienna 9A m. 6. 14392g

Przyjmę szycie. Oferty: Sniadeckich 11 m. 15 po godz. 18. 14500g

Emerytów, rencistów przyjmę zakład murarski, Os. Piastowskie 68 m. 24 lub tel. grzechno- ściowy 79-00-13. 14506g

Elektroinstalacja — emerytów i uczniów zatrud- nie. Tel. 323-376 godz. 17-20. 14559g

Kupno

Kupię garaż blaszany. Oferty 14474 Biuro Oglo- szeń, Skryta 1.

Opony do Syreny, rów- nież do bieżniokowania. Oferty 14425g Biuro Oglo- szeń, Skryta 1.

Kupię nową zamrażarkę. tel. 450-60. 14040g

Pilnie kupię narty wo- dne. Tel. 130-960. 14507g

Kupię gitarę. tel. 79-16-75. 14587g

Kupię Madere. Oferty z kolorem i ceną 14613g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedaz

Wtryskarki hydraulicz- na 100 g. Bolesławy 40. 15614g

Sprzedam ciagnik Zetor. tel. Dopiewo 100, woj. poznański. 14420g

Cegle czerwona. Os. Przyjaźni 18Y m. 302. godz. 15-19. 14398g

Zagospodarowany ogró- dek działkowy w Krze- sinach sprzedam — za- mienie na Skodę. Poz- nań, Os. Kosmonautów 3 m. 62. 14417g

Sprzedam nowy ciagnik Ursus C-330 — Wrzesnia, Fromborska 39. 14430g

Sprzedam sadzonki chry- zantem wielkokwiatow- ych. tel. 130-822. 14424g

Sprzedam zamrażarkę 150 l — gwarancja. Oferty 14426g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Ogród pracowniczy za- gospodarowany. Lesz- czynska telefon 66-00-91.

Cegle dziurawkę — drzwi. tel. 462-30. 14422g

Zamrażarkę 222. Oferty 14446g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wtryskarki hydrauliczne pozioma i pionowa — no- we. Puszczycówko, Dwor- cowa 66. 14450g

Sprzedam obraz olej- Hofmana 1925 r. 39x53 cm. Oferty 14454g Biuro Oglo- szeń, Skryta 1.

Drzwi harmonijkowe, skla- dane. Pewex, dywan, 1,5x2,35 — Indie sprze- dam, ul. Łukasiewicza 5 m. 14 po godz. 18. 14453g

Sprzedam szafę 3-drzwi- wa, szafki kuchenne, po- kój kombinowany, tel. 221-024. 14463g

Sprzedam 2 opony bież- nikowane 640x15, 10x28 1 szt. Poznań, ul. Głusz- na 143. 14465g

Organy B-1, wzmacniacz Gran — 30 z kolumna, ul. Koźmińska 34 14466g

Plusz 16 m zastanow- obliowa, Świerczewskie- go 134a m. 4 po 15. 14643g

Sprzedam dywan belgi- ski 2x3 m. Tel. 404-76. 14453g

Sprzedam mini wieże komplet 5 Equalizer, ul. Chociszewskiego 41 m. 11. 14475g

Sztucce pościelane 23/24 karat 12 osób 72 sztuki. Oferty 14478g Biuro Oglo- szeń, Skryta 1.

Sprzedam płaszcze skó- rzane męski i damski. Tel. 532-76. 14486g

Sprzedam piec do ogrze- wania szklarni na miał W.C.O. 80 m kanałowy robiony 30 m. Pleszew. tel. 210-96. 14491g

Obrazki sprzedam. Tel. 24-90-12. 14497g

Motoryzacyjne

Sprzedam Trabant 601 — 1970, tel. 225-472 po 16. 15679g

Sprzedam Trabant 601. Kórnik, Dworcowa 26. 14692g

Sprzedam Żuka 3-letnie- go — Szczecin, telefon 612-258. 14700g

Sprzedam okazjynie Ka- yosier Fiata 125p MR. Hoffman, tel. 61-15-92 Pro- mienista 87a. 10427g

Sprzedam silnik po ka- pitalnym remoncie (Die- sel) do Stara 200. Mar- gonin tel. 122 godzina 18-21. 15263g

Sprzedam silnik benzy- nowy do Mercedes 200, rocznik 1976 z osprzętem. Telefon 77-52-23. 14734g

Kupię wahacz tylny pra- wy do Wartburga 353 W. telef. 77-31-66. 15294g

Sprzedam Jelcza — wy- wrotkę 317 z przyczepą 10-tonową. Kowalski, Kas- przaka 19 m 4. 11592g

Sprzedam Malucha 650S rocznik 1979 Poznań, tel. 20-62-26, po godz. 18 14642g

Sprzedam błotniki Wolga nowy typ, maskę atrape, Mercedes 220-głowica pom- pa wtryskowa. Tel. 133-420 Marian Dulat, Puszczyc- kówko, Dworcowa 21. 14640g

Wartburga rok 1983 sprze- dam Tel. 120-011 w 50. 14617g

Sprzedam Wolgę M-21. Poznań, ul. Dąbrowskie- go 198 po 18 14629g

Zamienie Peugeot Die- sel na dostawczy Die- sel do 1,5 t. Luboń, Po- niatowskiego 63. 14574g

Wartburga 1000 przejeżdżo- wa po remoncie oraz tyl- ny most Stara 28 sprze- dam, Promienista 80. 14625g

Sprzedam Fiata 125p, 1979 r. ul. Kunickiego 20. 14566g

Sprzedam przyczepę wy- wrotkę D-35M 4-tonową, ogumienie 750x20 Skora- szewice 64 woj. leszczyń- skie. 14631g

Sprzedam silnik benzy- nowy do Peugeot 504, tel. 120-425. 14575g

Opony błotno — śniegowe do Mercedes 4 szt. wraz z felgami zamienie za dopłatą na nowe do Polo neza. Oferty 14586g, Biu- ro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Jelcza 315. tel. 66-01-07 po godz. 16 tel. 62-554 po godz. 20. 14589g

Sprzedam Fiata 125p 1978 r stan b. dobry. Os. So- bieskiego 28 m 2. godz. 17-20. 14914g

Sprzedam przyczepę N- 250c, Urbanowska 32 m 14. 14612g

Lokale

M-3 sprzedam. Oferty 14494g. Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Malżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania. Płatne przez zakład. Of- erty 15402g Biuro Oglo- szeń, Skryta 1.

Studentka poszukuje ka- walerki lub samodzielnego pokoju. Oferty 14460g Biu- ro Ogłoszeń, Skryta 1.

Malżeństwo wynajmie sa- modzielne mieszkanie, do- no lub dwupokojowe, Wilda, Centrum. Płatne rok z góry. Oferty 14474g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam pilnie duże, słoneczne mieszkanie, cen- trum. Tel. 22-20-70. 14483g

Bar Bistro sprzedam lub wydzierżawie w Pozna- niu. Tel. 429-43. 14529g

Zamienie mieszkanie M-2 32 m2, II ptr., winda, no- we budownictwo kwate- runkowe w Warszawie na podobne w Poznaniu. Of- erty 14547g, Biuro Oglo- szeń, Skryta 1.

Mieszkanie w Szczecinie 3-pokojowe słoneczne, kom- fortowe sprzedam. Tel. 525-155 Szczecin — wie- czorem. 14568g

Różne.

Polecam swoje usługi w zakresie: — szycie i mo- delowanie firan i zasłon — krótkie terminy. Jo- lanta Bartkowiak, Os. Jagiellońskie 12 m. 33. tel. 791-925. 14156g

Betoniarńia poleca kre- gi studienne Ø 100. O- wocowa 7. 13993g

Cyklinowanie, lakierowa- nie tel. 674-236. 14241g

Cyklinowanie, lakierowa- nie Tel. 33-15-64. 14531g

Matrymonialne

Kawaler wysoki, wy- kształcenie średnie, bez nałogów, niezbędny po- zna pannę do lat 24. Mi- le widziany dom z ogró- dem. Cel matrymonial- ny. Oferty z dzieciem 11980g (zwrot) i dyskre- cja zapewnione) Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wdowa lat 68 niezameż- na z mieszkaniem, sa- mochód pozna pana w odpowiednim wieku. Cel matrymonialny. Oferty 14530g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

W dniu 3 lipca 1984 r. po ciężkich cierpie- niach opatrzona Sakramentami św., odeszła na zawsze ukochana matenka, najlepszy przy- jaciół mego życia, nigdy niezapomniana ba- bunia, prababunia, siostra, ciocia

**ś. t. p.**  
**APOLONIA MIŁOWSKA**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 lipca o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.  
O czym w imieniu rodziny zawiadamia w smutku pogrążona  
córcia dr U. Miłowska-Lewandowska  
Poznań, Matejki 31. 14687g

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 r. odszedł od nas niespodzie- wanie, namiętny Olejmi św. mój najdroż- szy mąż, ojciec, brat, kuzyn, szwagier i wujek, pełen dobroci serca i miłości, przeżywszy lat 62

**ś. t. p.**  
**WŁADYSŁAW KULIŃSKI**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.  
Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele św. Jana Vianney na Solaczu w dniu 14 lipca o godz. 7.30.  
O bolesnej stracie zawiadamiają  
żona z synem i rodzina  
Poznań, Małowska 10. 15655g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 lipca 1984 r. zmarła opatrzona Sakramenta- mi św., nasza ukochana matka, teściowa, bab- cia, prababunia i ciocia

**ś. t. p.**  
**WALENTYNA LASKOWSKA**  
z domu Olszewska  
żyła lat 88  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, ul. Zakręt 16. 2136-U3

Dnia 4 lipca 1984 r. po ciężkich cierpieniach zmarł nasz najdroższy mąż i tatuś, śp.

**ś. t. p.**  
**WACŁAW KRYSZKIEWICZ**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 lipca br. o godz. 13 na cmentarzu parafialnym w Bu- dzyńniu.  
O czym zawiadamiają  
stroskana żona z synem  
Dom Żaloby, Budzyń, ul. Rogozińska 16. 15636g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 lipca 1984 r. po ciężkich cierpieniach zmar- ła, opatrzona Sakramentami św., droga nam matka, przeżywszy lat 86

**ś. t. p.**  
**JADWIGA TOMCZYK**  
z domu Zarzyńska  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, ul. Prusa 2a/16. 2138-U3

Pograżeni w wielkim bólu i żalu zawiada- miamy, że w dniu 5 lipca 1984 roku odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, kochana mama i babcia oraz ciocia i szwagierka

**ś. t. p.**  
**EWA HAMERSKA**  
z domu Rogalska  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 11.15 na cmentarzu na Mikosławie.  
Strapiona  
RODZINA  
Poznań, ul. Leszka 12. 15780g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 r. po ciężkich cierpieniach zmar- ła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i prabab- cia, przeżywszy lat 87

**ś. t. p.**  
**ZOFIA SZUC**  
primo voto Stanisławska  
z domu Sajnal  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 lipca br. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.  
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 12.40 w Kościele św. Krzyża na Górczyńcu.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, Głogowska 22 — Kanada. 15760g

Pograżeni w bólu zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca 1984 r. odszedł od nas po pracowitym życiu, przetrwanym ciężką, znośną cierpliwie chorobą, opatrzony Sakramentami św. nasz naj- droższy mąż, ojciec, brat, teść, dziadek i pra- dziadek

**ś. t. p.**  
**KLEMENS BIADASZKIEWICZ**  
urodzony w 1905 roku  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Jarocinie.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Jarocin, ul. Poznańska 25. 15660g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 r. zmarł po ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. w wieku 64 lat nasz kochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek

**ś. t. p.**  
**ANTONI BREMBOR**  
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 8 bm. o go- dzinie 15 na cmentarzu w Stęszewie.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Stęszew, ul. Szkolna 11. 15683g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 roku zmarła nasza kochana matka, teściowa, babcia i prabab- cia, przeżywszy lat 86

**ś. t. p.**  
**ANTONINA MALCEWICZ**  
z domu Bartkowiak  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu na Mikosławie.  
W głębokim smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, ul. Limbowa 15 m 9. 2153-U3

Dnia 9 lipca 1984 r. o godz. 19 w kościele Księży Jezuitów w Poznaniu odprawiona zo- stanie msza św. w intencji śp.

**ks. CZESŁAWA BIAŁKA TJ**  
Przyjaciół Zmarłego serdecznie zaprasza  
ks. Ambroży Andrzejak sekretarz  
Archidiecezjalnej Komisji Misyjnej  
15977g

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci mojej jedynej, ukochanej córki

**ś. t. p.**  
**IRMY BARTOSZEWSKIEJ**  
zostanie odprawiona msza św. dnia 13 lipca br. o godz. 18.30 w kaplicy misjonarzy św. Rodziny ul. Małoszyńska 34 — Junikowo.  
O czym powiadamia wszystkich życzliwych Jej pamięci  
matka  
14621g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 r. po ciężkich cierpieniach i życiu pełnym trosk zmarł w wieku 80 lat, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

**KAZIMIERZ CHUDY**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu na Mikosławie.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, ul. Warszawska 83 m 30. 15747g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, teściowa, babcia, prababunia i ciocia, przeżywszy lat 87

**ś. t. p.**  
**ANASTAZJA KEDZIORA**  
z domu Tepper  
Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 15.30 w kościele para- fialnym w Owiniakach, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Owinińska. 15699g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca 1984 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 78

**ś. t. p.**  
**STANISŁAWA KUIK**  
z domu Psuja  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
15684g

Pograżeni w smutku zawiadamiamy, że dnia 6 lipca 1984 r. zasnęła w Bogu po długiej chorobie namiętna Olejami św., nasza naj- troskliwsza matka, teściowa, babcia i prabab- cia, przeżywszy lat 60

**ś. t. p.**  
**CECYLIA FRĄCKOWIAK**  
z domu Budnik  
Pogrzeb naszej drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.  
Strapiona  
RODZINA  
Poznań, ul. Kadłubka 4 m 4. 15673g

W głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 3 lipca 1984 roku, przeżywszy lat 63 po kró- tkich, lecz ciężkich cierpieniach zakończył swo- je pracowite, pełne poświęcenia życie, opa- trzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy tatuś, brat, szwagier, teść, wujek i dziadek

**ś. t. p.**  
**TADEUSZ BĄCZYK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu na Junikowie.  
W smutku pogrążeni  
żona z rodziną  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, Marcełińska 53. 2154-U3

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie, za zamówione msze św., złożone wieńce i kwia- ty mojemu najdroższemu mężowi, najukochań- szemu tatusiowi, teściowi i dziadziusiowi, śp.

**STANISŁAWOWI SZAFRANKOWI**  
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE  
składa  
żona z rodziną  
Poznań, ul. Główna 55 m 10. 15596g

Nieubłagana śmierć zabrała nam naszą naj- droższą mamę, wspaniałą babcię i prababunię, odeszła od nas pojeźdnana z Bogiem w dniu 6 lipca 1984 r., przeżywszy 88 lat

**ś. t. p.**  
**AGNIESZKA ORWAT**  
z domu Chojnacka  
Odprowadzenie Drogiej naszym sercem Zmar- łej nastąpi w dniu 9 bm. o godz. 14 na cmen- tarzu przy ul. Lutyckiej.  
Pograżone w smutku  
córki z rodzinami  
15700g

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 r. odeszła od nas na zawsze po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 73, opatrzona Sakramentami św., nasza naj- droższa mama, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia

**ś. t. p.**  
**ANASTAZJA KEDZIORA**  
z domu Tepper  
Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 15.30 w kościele para- fialnym w Owiniakach, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Owinińska. 15699g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca 1984 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 78

**ś. t. p.**  
**STANISŁAWA KUIK**  
z domu Psuja  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
15684g

Pograżeni w bólu zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca 1984 r. odszedł od nas po pracowitym życiu, przetrwanym ciężką, znośną cierpliwie chorobą, opatrzony Sakramentami św. nasz naj- droższy mąż, ojciec, brat, teść, dziadek i pra- dziadek

**ś. t. p.**  
**KLEMENS BIADASZKIEWICZ**  
urodzony w 1905 roku  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Jarocinie.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Jarocin, ul. Poznańska 25. 15660g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 r. zmarł po ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. w wieku 64 lat nasz kochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek

**ś. t. p.**  
**ANTONI BREMBOR**  
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 8 bm. o go- dzinie 15 na cmentarzu w Stęszewie.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Stęszew, ul. Szkolna 11. 15683g

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 r. odeszła od nas na zawsze po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 73, opatrzona Sakramentami św., nasza naj- droższa mama, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia

**ś. t. p.**  
**ANASTAZJA KEDZIORA**  
z domu Tepper  
Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 15.30 w kościele para- fialnym w Owiniakach, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Owinińska. 15699g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca 1984 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 78

**ś. t. p.**  
**STANISŁAWA KUIK**  
z domu Psuja  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
15684g

Pograżeni w smutku zawiadamiamy, że dnia 6 lipca 1984 r. zasnęła w Bogu po długiej chorobie namiętna Olejami św., nasza naj- troskliwsza matka, teściowa, babcia i prabab- cia, przeżywszy lat 60

**ś. t. p.**  
**CECYLIA FRĄCKOWIAK**  
z domu Budnik  
Pogrzeb naszej drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.  
Strapiona  
RODZINA  
Poznań, ul. Kadłubka 4 m 4. 15673g

W głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 3 lipca 1984 roku, przeżywszy lat 63 po kró- tkich, lecz ciężkich cierpieniach zakończył swo- je pracowite, pełne poświęcenia życie, opa- trzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy tatuś, brat, szwagier, teść, wujek i dziadek

**ś. t. p.**  
**TADEUSZ BĄCZYK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu na Junikowie.  
W smutku pogrążeni  
żona z rodziną  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, Marcełińska 53. 2154-U3

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie, za zamówione msze św., złożone wieńce i kwia- ty mojemu najdroższemu mężowi, najukochań- szemu tatusiowi, teściowi i dziadziusiowi, śp.

**STANISŁAWOWI SZAFRANKOWI**  
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE  
składa  
żona z rodziną  
Poznań, ul. Główna 55 m 10. 15596g

Nieubłagana śmierć zabrała nam naszą naj- droższą mamę, wspaniałą babcię i prababunię, odeszła od nas pojeźdnana z Bogiem w dniu 6 lipca 1984 r., przeżywszy 88 lat

**ś. t. p.**  
**AGNIESZKA ORWAT**  
z domu Chojnacka  
Odprowadzenie Drogiej naszym sercem Zmar- łej nastąpi w dniu 9 bm. o godz. 14 na cmen- tarzu przy ul. Lutyckiej.  
Pograżone w smutku  
córki z rodzinami  
15700g

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 r. odeszła od nas na zawsze po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 73, opatrzona Sakramentami św., nasza naj- droższa mama, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia

**ś. t. p.**  
**ANASTAZJA KEDZIORA**  
z domu Tepper  
Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 15.30 w kościele para- fialnym w Owiniakach, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Owinińska. 15699g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca 1984 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 78

**ś. t. p.**  
**STANISŁAWA KUIK**  
z domu Psuja  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
15684g

Pograżeni w bólu zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca 1984 r. odszedł od nas po pracowitym życiu, przetrwanym ciężką, znośną cierpliwie chorobą, opatrzony Sakramentami św. nasz naj- droższy mąż, ojciec, brat, teść, dziadek i pra- dziadek

**ś. t. p.**  
**KLEMENS BIADASZKIEWICZ**  
urodzony w 1905 roku  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Jarocinie.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Jarocin, ul. Poznańska 25. 15660g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 r. zmarł po ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. w wieku 64 lat nasz kochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek

**ś. t. p.**  
**ANTONI BREMBOR**  
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 8 bm. o go- dzinie 15 na cmentarzu w Stęszewie.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Stęszew, ul. Szkolna 11. 15683g

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 roku odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, kochana mama i babcia oraz ciocia i szwagierka

**ś. t. p.**  
**EWA HAMERSKA**  
z domu Rogalska  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 11.15 na cmentarzu na Mikosławie.  
Strapiona  
RODZINA  
Poznań, ul. Leszka 12. 15780g

Dnia 9 lipca 1984 r. o godz. 19 w kościele Księży Jezuitów w Poznaniu odprawiona zo- stanie msza św. w intencji śp.

**ks. CZESŁAWA BIAŁKA TJ**  
Przyjaciół Zmarłego serdecznie zaprasza  
ks. Ambroży Andrzejak sekretarz  
Archidiecezjalnej Komisji Misyjnej  
15977g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca 1984 r. zmarł w wieku 45 lat, nasz najdroższy mąż i tatuś

**ś. t. p.**  
**EDWARD KALEK**  
Pogrzeb odbędzie się 10 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.  
W głębokim żalu pogrążona  
żona z córką  
Poznań, Os. Jagiellońskie 12 m 128. 2137-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 73 lat mój ukochany mąż, nasz drogi i niezapomniany tatuś, teść i dzie- dek

**ś. t. p.**  
**ANTONI SNEŁA**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 12 na cmentarzu parafialnym przy ul. Wojciechowskiego.  
W głębokim smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, ul. Łazurowa 16/86. 2140-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 roku zmarła nasza kochana matka, teściowa, babcia i prabab- cia, przeżywszy lat 86

**ś. t. p.**  
**MARIA NOWICKA**  
z domu Przewoźna  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu na Junikowie.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
2152-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 roku zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakra- mentami św., przeżywszy 75 lat moja naj- droższa żona, nasza najukochańsza matka, siostra, babunia, teściowa i ciocia

**ś. t. p.**  
**ANTONINA MALCEWICZ**  
z domu Bartkowiak  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu na Mikosławie.  
W głębokim smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, ul. Limbowa 15 m 9. 2153-U3

Dnia 9 lipca 1984 r. o godz. 19 w kościele Księży Jezuitów w Poznaniu odprawiona zo- stanie msza św. w intencji śp.

**ks. CZESŁAWA BIAŁKA TJ**  
Przyjaciół Zmarłego serdecznie zaprasza  
ks. Ambroży Andrzejak sekretarz  
Archidiecezjalnej Komisji Misyjnej  
15977g

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1984 r. odeszła od nas na zawsze po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 73, opatrzona Sakramentami św., nasza naj- droższa mama, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia

**ś. t. p.**  
**ANASTAZJA KEDZIORA**  
z domu Tepper  
Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 15.30 w kościele para- fialnym w Owiniakach, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Owinińska. 15699g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca 1984 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 78

**ś. t. p.**  
**STANISŁAWA KUIK**  
z domu Psuja  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
15684g

Pograżeni w bólu



## Praca

Opiekunkę na stałe, codziennie od 8-15 do naszej dorosłej sparaliżowanej córki na dobrych warunkach od zaraz przysyłamy. Poznań Włocławskiego 27. 15507g

Do pracy w ogrodnictwie (kwiaty) przyjmujemy pannie. Praca stała, dla zamieszkałych w miejscowościach. Zatrudnienie meczynne do pracy sezonowej. Poznań - Umultowo, ul. Zielona 23. Dojazd autobusem 67 1 105. 15531g

## Sprzedaj

Bzury do rusztowań od starych, tel. 659-76 po 16-tej 8060g

Tanio lodówkę włoską 300 litrów, dywag belgijski 2X3. Tel. 22-00-47 15584g

Nowa zamrażarka NRD zamienie na telewizor kolorowy lub sprzedam. Tel. 612-05. 15653g

Chłodziarkę „Iglo”, meble kuchenne używane - tel. 20-93-80. 14180g

Sprzedam prasę do słomy PS-2. Franciszek Owczarek, Szewce 52, gmina Buk. 14311g

Walczarkę własnej konstrukcji tanio sprzedam. Dybaś, Poznań, Kordeciego 2 m. 27. 14314g

Zamienie lodówkę Silecia na wieloczynnośćową maszynę do szycia. Tel. 20-03-88 po dwudziestej. 15423g

Singer, pokój stołowy. Tel. 60-288. 14524g

Fiata 131 Super Diesel 2000, rok produkcji 1979, Piotrowo 4, gmina Czerniechów. 14525g

Złoty łańcuch, wisior, zegarek, maszynę dwupłytkową, diamenty, diamenty, diamenty. Tel. 67-65-23, 14-18. 14532g

Dwa materace jugsłowiańskie 90x190. Tel. 23-17-46. 14548g

Sprzedam 30 l czarnej farby Nitro. Oferty 14551g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam ciągnik Ursus 4011 po kapitalnym remoncie lub zamienie na mniejszy. Spławie 81. 14620g

Sprzedam wypoczynek w złotym pluszu - Lwów. Oferty z ceną 14618g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Mini - wieża produkcji Dzierżonów i kolumny 60 W 8 D. Keplera 4B m. 5. 14544g

Czarny błam karakułowy łapki. Os. Jagiellońskie 23 m. 5 po godz. 15. 14635g

W dobrym stanie z częściami: kosiarka - ładowacz prod. NRD, sieczkarnia Polowa KS-1.8, ładowacz chwytakowy „Cyklop” z kabina - rozsiawacz nawozów RWC-2. Antoni Hololub 66-100 Sulechów, Bzie 56, tel. 29-84. 14635g

Obrączki złote sprzedam. Tel. 474-33. 14634g

Sprzedam maszynę do szycia „Simac” dwupłytkową. Oferty 14633g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam szczeniata coker spaniel, tel. 32-51-37. 14563g

Sprzedam 2 akumulatory do ciągarki nowe, tożsame do drewna L-800 (220 V), stara maszynę do szycia „Oryginal”, tel. grzechn. 790-973 godz. 10-14. 14567g

Sprzedam skóry baranie. Włocławski - Ugo 85. 14570g

Maszynę do czyszczenia dywanów Hoover nowa sprzedam. Telefon 45-381. 14578g

Nową tokarkę do drewna sprzedam, ul. Bosa 27 m. 1. 14578g

Maszyne rzemieślnicze, produkcja niemieckiej, kuter, wilk, napędzany do kłobas oraz baki, sztuczne jellita. Oferty 14587g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam nową lodówkę Polar 135. Oferty 14601g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam zbiorniki na kół samoprzylepne. Telefon po godz. 15 Szamotuły 21-644. 14600g

Sprzedam wykładzinę podłogową (filc igłowany), tel. 400-23 po godz. 19. 14599g

Atrakcyjna spacerówkę sprzedam, tel. 22-41-53. 14598g

Sprzedam krowę na wyścigi. Poznań, ul. Fabianowo 44. 14597g

Licznik - singer - gwańcja, jellita wiszące, Włocławski 19 m. 5. 14594g

Duża wieża Ełtuła, Faust Trawia, Daniel, tel. 778-462. 14593g

Segment Kopernik 4 m i wypoczynek Merkury z ławą rozkładaną (polisander). Oferty z ceną 14592g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pentaconsix TL sprzedam. Włocławski 31 m. 13. 14605g

Encyklopedię 4-tomową sprzedam, tel. 233-367. 14615g

Motoryzacyjne Kupię silnik Goltia. Oferty 14194g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam nowego Poloneza 1.3C, tel. 133-165. 15329g

Sprzedam okazjonalnie tanio Mercedes 220 D, skrzynię biegów oraz dużo części zapasowych, szyby, drzwi itp., wykładzinę podłogową, opony 195X14. Tel. 673-454. 14442g

Kupię silnik górnosłownikowy Warszawa, Żuk, Nysa najchętniej do remontu. Tel. 67-18-65. 14471g

Sprzedam Fiata 126p, Tel. 587-92. 13628g

Lokale Zamienie mieszkanie dwu pokojowe, stare budownictwo (50 m<sup>2</sup>, wszelkie wygody) na nowe budownictwo (dwa lub więcej pokoi) za dopłatą. Oferty 13431g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię dom na Solacu. W rodzinnym mieszkaniu Oferty 12658g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Domy, działki, lokale mieszkalne Kupno-sprzedaż. Biuro Pośrednictwa E. Kokotek, Os. Tyśkiewicza 7 m. 22 czynne poddziałki 16-30-19. 14647g

Szczecin centrum - samodzielny pokój z kuchnią i użytecznością. Iazienki zamienie na równorzędne w nowym budownictwie w Gnieźnie. Józef Pater - Szczecin, Świerczewskiego 22 m. 5. 14289g

Małżeństwo poszukuje mieszkania na 2 lata. Płatne z góry. Także w bonach PeKaO. Oferty 14293g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam M-4 (48 m<sup>2</sup>) Rataje - Rzeczpospolitej, tel. 77-19-54. 14295g

Zamienie dom w szeregowcu do wykonania na mieszkanie 3, 4-pokojowe w bloku lub sprzedam. Oferty 14308g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poszukuje mieszkanie kwaterunkowe (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przynależności) dla wykwaterowania lokatorów z domu jednorodzinnego. Forma realizacji - zamiana. Warunki bardzo korzystne. Oferty 14310g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam M4 kompletnie urządzone, telefon, Rataje. Oferty 13440g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam M-3 Osiedle Piastowskie. Oferty 14320g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie mieszkanie kwaterunkowe (Grunwald) 52 m<sup>2</sup> z wygodami i c.o. na dwa lub jedno powyżej 100 m<sup>2</sup>. Oferty 14335g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Cukiernię sprzedam Strzelce Krajeńskie tel. 431 od poniedziałku godz. 10. 14414g

25-letni pracujący wynajmnie kawalerkę - samodzielny pokój. Oferty 14258g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Gdynia - kwaterunkowe M-1 zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty 13992g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię M-5 lub M-6 w Poznaniu. Oferty 14027g z ceną Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmne pomieszczenie na warsztat krawiecki 50 m<sup>2</sup> lub więcej. Telefon 23-07-23. 15414g

Wznie w dzierżawę sklep w Śródmieściu Armii Czerwonej 17 bl. 3 m. 23 Swarzędz, Jan Dzikiewicz. 14047g

Sprzedam domek rekreacyjny. Oferty 13942g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydzierżawie pomieszczenie warsztatowe 40 m<sup>2</sup> w Baranowie. Oferty 14124g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Duży segment szeregowy, surowy, zamknięty. Poznań, sprzedam. Oferty 14237g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom na wsi kupię. Połączone cene. Oferty 14211g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom na wsi kupię. Połączone cene. Oferty 14211g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom na wsi kupię. Połączone cene. Oferty 14211g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom na wsi kupię. Połączone cene. Oferty 14211g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 3 pokoje nowe budownictwo Kościuszki. Włocławski: Dolski tel. 11. 14138g

Własnościowe M-3, 47 m<sup>2</sup>. Włocławski: Dolski tel. 11. 14138g

Sprzedam mieszkanie własnościowe 3 pokoje na I piętrze. Osiedle Kopernika. Oferty 14168g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie mieszkanie wysoki parter (Główna Włocławski) na równorzędne II-III ptr. Górna Włocławski 71 m. 11. 14171g

Poszukuję małego lokalu na rzemiosło. Oferty 14204g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wydzierżawie mieszkanie 4-pokojowe na Płakowie na kilka lat, płatne z góry. Oferty 14218g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Studentkę kulturalną na pokój przyjmę. Telefon 672-253. 13958g

Starsza pani da mieszkanie samotnej, uczciwej pani za częściową opiekę - pomoc. Blizsze dane. Oferty 14107g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nieruchomości

Osobnie sprzedam nową naszą produkcyjną 200 m<sup>2</sup>, pomieszczenia socjalne, produkcja galanterii betonowej, całkowicie przyzrządzanie na działce 2 000 m<sup>2</sup> - prawo za budowy, 12 km od Poznania. Tel. 133-243. 14303g

Kupię działkę budowlaną, Os. Warszawskie - Antoninek. Oferty 13942g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 1,18 ha wraz z budynkami. Piotr Walowski - Porąbki 51a, 64-330 Opalenica. 13994g

Poszukuję willę lub podobną willę na okres 3 lat. Oferty 14000g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dom jednorodzinny, wolnostojący do remontu z garażem w Swarzędzu. Oferty 14010g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam parcelę 4000 m<sup>2</sup> ogólnie-budowlaną Poznań-Czapury, położoną w dobrym punkcie - szkoła, sklep, autobus. Blisko lasu i rzeki. Oferty 14012g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Działkę budowlaną w Puszczykowie sprzedam. Oferty 12522g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę z domkiem nad jeziorem - 100 km od Poznania. Oferty 14030g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie komfortowe M-6 Luban Śląski (jeleńskie) na jedno mniejsze lub dwa małe Poznań. Oferty 14067g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Mieszkanie willowe, garaż, ogród, telefon - Grunwald - korzystnie sprzedam. Oferty 14069g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę zagospodarowaną tel. 838-91. 15009g

Sprzedam działkę z prawem zabudowy, 872 m<sup>2</sup> w obrębie Starołeki. Oferty z ceną 14181g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę budowlaną pod bliźniaki 1150 m<sup>2</sup> w Smochowicach. Inf. 13-20.00, Poznań, Dąbrowskiego 108 m. 2. 14424g

Odstąpię działkę rekreacyjną. Oferty 14278g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam - wydzierżawie mała gastronomia na lody przy PKP i PKS Wągrowiec, ul. Jędrzejka 4/5 szkoła zbiorcza 831p

Sprzedam nowy dom wysoki parter, pomieszczenia na zakład usługowy, działka 800 m<sup>2</sup> blisko Poznania Oferty 14323g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 1,5 ha ziemi lub gospodarstwo 4 ha. Kierunek Oborniki. Oferty 14352g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę budowlaną w Płakowie 500 m<sup>2</sup>, prąd. Oferty 18817g z ceną Biuro Ogłoszeń, ul. Skryta 1.

Dom na wsi kupię. Połączone cene. Oferty 14211g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom na wsi kupię. Połączone cene. Oferty 14211g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom na wsi kupię. Połączone cene. Oferty 14211g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom na wsi kupię. Połączone cene. Oferty 14211g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom na wsi kupię. Połączone cene. Oferty 14211g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom na wsi kupię. Połączone cene. Oferty 14211g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom na wsi kupię. Połączone cene. Oferty 14211g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dwa sklepy w dobrym punkcie. Jeden zaprowadzony (spożywczy - rolniczo-zagraniczny), drugi brzoła obojętna, murowana, centralna, wc, siła, możliwość zmiany rzemiosła. Tel. 32-13-03. 14227g

Wynajmę piętrowy willi Płatne 2-3 lata z góry Szamotuły 35 a. 14248g

Sprzedam lub zamienie na większy bliźniak - nowy c.o., gazowe Grunwald. Tel. 67-35-91 po godzinie 12. 14239g

Sprzedam segment szeregowy (zwiększony metraż) ul. Limanowska 3 - Podolany. 14239g

Sprzedam lub zamienie dom piętrowy nowy c.o. na M-3 za dopłatą. Mielna, ul. Podgórska 24. 14912g

Zguby

Dnia 15 czerwca na trasie Poznań - Toruń zgubiono walizkę w czerwono-czarna kratę. Znalazcę proszę o wiadomość. Tel. Poznań 130-760 14176g

100 pasków skórkowych zgubiono na trasie Przeźmierowo - Poznań. Znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Oferty 14333g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Różne

Osobie z samochodem dam napoje chłodzące do rozwozu warunków do uzgodnienia, ul. Zmigradzka 38, po 18. 13848g

Sprzedam produkcję, technologię artykułu rybnego. Szybka amortyzacja kwalifikacje nie wymagane. Trzcińska 64-980 Os. Słowackiego 36/6. 15827g

Posadzkarstwo oraz wystrój wnętrz w drewnie. Czerwonak. Plac Zielony 5 m. 10. 14283g

Czyszczanie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej u klienta. Instytucjom rachunków Rolnisk, tel. 137-684 po 19. 14330g

Wykonuje instalacje centralnego ogrzewania szybki i fachowy. Tel. 778-352 po godz. 18. 143419g

Zlecę wykonanie okapu kuchennego z blachy miedzianej - piny Poznań, ul. Głęboka 19a, tel. 77-50-25. 15288g

Zasłony przeciwsoniczne metalowe na wzorach szwedzkich, krótkie terminy, instaluje Zakład Rzemieślniczy „Kormoran” tel. 66-51-79. 5073g

Montaż drzwi harmonijkowych. Tel. grzechn. 79-16-96. 7559g

Opancerzenie drzwi blachą wraz z wyciszaniem drzwi (tapicera), montaż blokad p/wyważeniowych, montaż zamków. Tel. grzechn. 79-26-96. 7580g

Przestrajanie odbiorników zachodnich Zakład elektroniczny Osiedle Rzeczpospolitej 60 m. 6, tel. 77-50-20. 9905g

Układanie, cyklinowanie, malowanie. Tel. 449-15. 11956g

Dezynsekcja! Pluskwy, prusaki, karaluchy i inne teptuny skutecznie, bezwonnym preparatem angielskim. Gwarancja Rachunki. Tel. 221-063. 11995g

Autalarm, autoradiomontaż. Tel. 13-32-70. 12736g

Posiadam lokal 40 m<sup>2</sup> centrum Poznania - przyjmę współniem, bądź inne propozycje. Oferty 13327g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zaluzję przeciwsłoneczną. Tel. grzechn. 67-34-50. 13984g

Cyklinowanie i lakierowanie parkietu, podłogi po farbie, tel. 536-70 22-22-96. 13976g

Auto-Alarm. Tel. 66-54-52 10724gpr

Masaż regeneracyjny, odchudzający, kosmetyczny w domu klienta wykonuje specjalista. Zlecenie godz. 19-20. Telefon 33-21-03. 14017g

Zakład rzemieślniczy świadczy usługi w zakresie wycinania i karczowania drzew. Telefon 22-46-99. 14128g

Telewizory kolorowe, magnetowidy - produkcja zachodniej do odbioru w Polsce przystosowane - Słowiańska 1 m. 4. 14128g

Dezynsekcja tel. 77-61-43 77-61-42. 14183g

Dezynsekcja tel. 77-61-43 77-61-42. 14183g

Dezynsekcja tel. 77-61-43 77-61-42. 14183g

Dezynsekcja tel. 77-61-43 77-61-42. 14183g

Dezynsekcja tel. 77-61-43 77-61-42. 14183g

## Przygotowania do obchodów 40 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, w fazę końcową weszły przygotowania do obchodów 40 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego - zbrojnego zrywu mieszkańców stolicy przeciwko hitlerowskiemu okupantowi.

Przewiduje się zorganizowanie koncertu i uroczystości wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę pomnika ku czci powstańców, a także widowskiego plenerowego z udziałem artystów scen warszawskich oraz wręczenie odznaczeń Warszawskiego Krzyża Powstańczego.

Zostanie wybrany specjalny medal pamiątkowy, ukaże się seria znaczków pocztowych. Zaplanowano sesję historyczno-naukową, wystawę m. in. plakatu i dokumentów, powstańców, nazwanie kilku ulic stolicy imieniem zgrupowań powstańczych.

## Na festiwalu w Szczecinie laury dla poznańskich artystów-malarzy

(PAP) 247 prac 122 autorów zaprezentowanych zostanie na XII Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego w Szczecinie. Będzie to jedna z największych ekspozycji naszej sztuki współczesnej organizowanych w roku 40-lecia Polski Ludowej.

Przygotowania do inauguracji weszły już w końcową fazę. Zakończyła pracę komisja kwalifikacyjna festiwalu, oraz komisja nagród. Najwyższą nagrodę - grand prix przyznano Andrzejowi Fogtowi z Warszawy. Nagrodę województwa szczecińskiego natomiast

— Bronisławowi Schlabsowi - reprezentantowi środowiska poznańskiego. Również nagrodę prezydenta miasta Szczecina otrzymał artysta poznański - Jerzy Oleksiak; nagroda im. Ziemowita Szumana przypadła Ryszardowi Tomczykowski z Poznania.

Ministerstwo Kultury i Sztuki ufundowało dwie nagrody dla młodych twórców, które otrzymali: Adam Klimczak z Łodzi i Andrzej Okinczyk z Poznania.

Wręczenie nagród odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.

W tym czasie w Warszawie odbędzie się w dniu inauguracji festiwalu.



# SPORT - sport - sport \* sport - sport - sport

## Spartakiada olimpijczyków przyszłości

Dokończenie ze str. 1

w przededniu następujących wielu kłopotów Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles decyduje się przyjechać do Poznania, to najlepszy dowód, że XI OSM jest imprezą najwyższej rangi.

W Polsce Ludowej stworzo no młodzieży bardzo dobre warunki do uprawiania sportu, do rozwijania swej fizycznej. Znaną są sukcesy polskich sportowców odnoszone na arenach całego świata. Znaną są nazwiska wybitnych zawodników, wielokrotnych medalistów igrzysk olimpijskich, takich jak Irene Szewińska, Waldemar Baszanowski, Jerzy Kulej, Bronisław Malinowski, Janusz Peciak. Dawni mistrzowie w większości przypadków po skończyli już swe kariery. Zastępują ich młodzi. Właśnie ci, którzy ubiegają się będą o laury na obiektach Poznania, olimpijczycy przyszłości, którym już w najbliższym czasie przyjdzie bronić dobrego imienia polskiego sportu.

W niedzielę o godzinie 17 na stadionie Olimpij odbędzie się uroczystość otwarcia XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Na każdej wielkiej imprezie światowej rangi, ta właśnie ceremonia należy do najpiękniejszych i na długo pozostających w pamięci tych, którzy w niej uczestniczyli. Nie inaczej będzie w Poznaniu. Przygotowano niezwykle atrakcyjny scenariusz, wzorowany na olimpijskim rytuale z wszystkimi jego elementami — hejnalami i hymnami, przysięgami, wciągnięciem na maszt flagi olimpijskiej i zapaleniem znicza. Stadion zapelni się do ostatniego miejsca, a ci, którzy zasiadają na jego trybunach przeżyją niezapomniane chwile.

Od poniedziałku zaś rojno będzie w salach, na boiskach, kortach i basenach Poznania. O spartakiadowe medale toczyć będzie walkę najbardziej u sportowiona polska młodzież. Padną rekordy, stoczone zostaną pasjonujące pojedynki, wiele będzie rado-

ści i triumfalnych gestów, ale niemało też poleje się gorzkich łez. Niech jednak rywalizacja, której przyswiecają olimpijskie ideały, toczy się zgodnie z zasadami fair play. Niech zwycięzcy najęsi, najszybsi, najsilniejsi, ale niech udowodnią to w sportowej walce.

Przebieg zmagania najbardziej utalentowanych polskich młodych sportowców śledzić będą goście zagraniczni, przybywający z całego kraju, ale najliczniej poznaniacy. Dopingujemy swoich krajanców, lecz uznawajmy też klasę zawodników z innych regionów. Nagradzajmy oklaskami w równym stopniu zwycięzców jak i tych, którym się nie powiodło. Wszak olimpijskie zasady, które patronują tej imprezie, nakazują żywić jednakową sympatię dla wszystkich startujących, bez względu na to, jakie prezentują umiejętności i jakie zajmują lokaty.

WIESŁAW LUCZAK

## Żonaci lepsi od kawalerów

### Mistrzowie znowu na boisku

Były uśmiechy, uściski, całusy gratulacje i gratyfikacje. Ale czas wielkiej fety dla piłkarskich mistrzów i zdobywców Pucharu Polski już się skończył. W czwartek o godz. 11.30 znowu wybiegli na murawę boiska, by rozpocząć przygotowania do nowego sezonu. Nadal pod przewodnictwem znakomitego trenera Wojciecha Łazarka.

W czwartkowe południe na stadionie stawili się niemal w komplecie. Zabrakło jedynie Okońskiego i Pleśnierowicza, którzy nieco się „zaczęszawali”. Ostatni „chyba raz ze swoimi kolegami potrenował Miłoszewicz, który spóźnił się do wyjazdu do Havre Athletic i najpóźniej w niedzielę opuścił Poznań. Gościnnie też ćwiczył Mowlit, przebywający na urlopie, a grający obecnie w Pittsburghu. Bronił bramki żonaty jak lew.

Po krótkiej zabawie z piłkami rozegrano pierwszy mecz: z jednej strony kawalerowie a przeciwko nim

żonaci. Trochę bezprawny był występ... W Łazarka, który znalazł się w składzie kawalerów. Ciekawe co na to małżonka? Pierwszego gola na treningu zdobył... „emeryt” Kasalik — jak wołali na niego koledy. Później bramkę posypało się więcej. Jednakże jak się okazuje stan kawalerów nie służy piłkarzom, gdyż zwyciężyli żonaci 7:5.

Trener W. Łazarek nie zamierza zakończyć sukcesów na krajowym podwórku. W jego ambitnych planach są triumfy międzynarodowe w europejskich pucharach. Nie ukrywa przy tym, że zamierza wzmocnić zespół kilkoma klasowymi zawodnikami. O ich nazwiskach krąży po Poznaniu legenda, a trener milczy niczym głaz. Wśród trenujących nie widziałem żadnej nowej twarzy. Lechici strzegą swych tajemnic jak dotąd skutecznie.

Czwartkowy trening, po krótkich piłkarskich wczasach był igraszką w porównaniu z tym, co czeka piłkarzy od

piątku. „Dla nikogo nie będzie taryfy ulgowej” — zapowiada trener W. Łazarek. A my wierzymy. Potrafi być twardy. Rozpoczyna się dla Lecha okres wytężonej pracy, w którym dwa treningi będą na porządku dziennym. „Taką harówkę, jaką im zaaplikuje, wytrzymają tylko najsilniejsi, ale z nimi będziemy można powalczyć” — stwierdził dalej popularny pan Witek. Oj, nietawne dni przed zawodnikami.

Do 15 lipca na obiekcie przy ul. Bułgarskiej będzie trwał obóz dochodzeniowy lechitów. Później wyjeżdżają na silnie obsadzony turniej egzotycznej Indonezji. Po powrocie znowu parę dni treningów w Poznaniu, a następnie udział w innych turniejach. Kalendarz przed startem do nowego sezonu jest napięty, ale podwójnemu kłowi polskiej piłki nożnej nie wypadła w przyszłym roku obniżyć lotów, a wszyscy czekają na sukcesy w konfrontacji z europejskimi drużynami. Oby te marzenia. Ziścił się jak najprędzej.

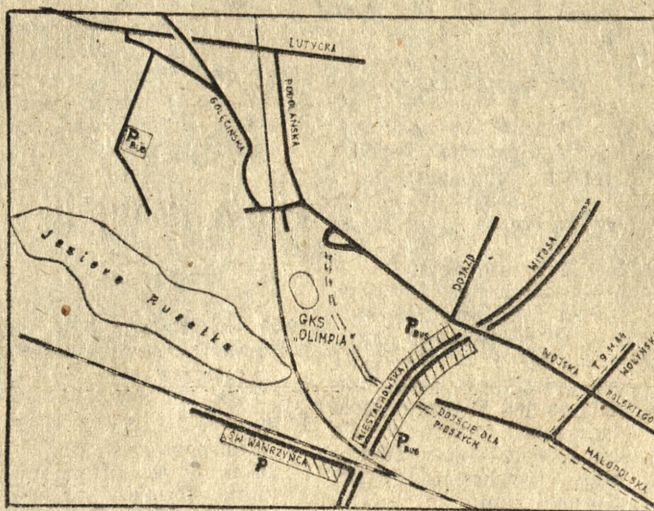
LESZEK GRACZ

## Żeglarze już na wodzie

Na dzień przed ceremonią otwarcia XI OSM do pierwszego wyścigu na wodach Jeziora Kierskiego wypłynęli młodzi żeglarze. Dużym sukcesem poznaniaków zakończył się bieg w klasie „OK Dinghy”. Ubiegłoroczny zdobywca złotego medalu spartakiadowego D. Kujawiński z Jacht Klubu Wielkopolska potwierdził znowu swą klasę wygrywając ze znaczną przewagą nad rywalami, chociaż start miał wybitnie nieudany. Drugi na metę przybył jego kolega klubowy P. Kaniewski, a trzeci T. Bartłewski z Gdyni.

W wyścigu klasy „420” zaraz po starcie prowadzenie objęła para Z. Czubek — M. Wieczorek (Ilawa) i nie oddała go do mety. Drugie miejsce zajęła załoga Bazy Mragowo M. Czaibowski — T. Dzierżowski, a trzecie W. Dziuk — S. Piotrowski (Ilawa). (leg)

## Jak dojechać na Gołecin



Niedzielną ceremonią otwarcia XI OSM na stadionie Olimpij na Gołecinie zgromadzi wielu gości z całego Poznania. Oto mapa okolic stadionu, ukazująca jak można dojechać na gołeciński obiekt.

## Pierwsze maty

W Domu Drukarza przy ul. Inżynierskiej 222 szachistek i szachistów w dwóch grupach wiekowych zasiadło wczoraj do pierwszych partii. Szachy są jedną z najdłuższych trwających dyscyplin XI OSM. Są rozgrywane systemem szwajcarskim po 11 rund.

Niestety na starcie zabrakło obrońcy złotego medalu sprzed roku w grupie juniorów J. Wody (Lech), którego zmogła choroba. W tej kategorii wiekowej wystąpi jed-

nak inny z poznaniaków L. Węglarz (Pocztowiec) — zdobywca w ubiegłym roku pierwszego miejsca wśród juniorów młodszych. Wczoraj wygrał on swą pierwszą partię z L. Grzybowskiem (Start Łódź). (leg)

## Końska grypa

Panujący żab i wilgoć są sprawcami chorób nie tylko ludzi, ale i zwierząt. W Wielkopolsce szaleje groźna dla koni grypa. W związku z tym niestety nie będzie się mógł odbyć konkurs jeździecki mistrzostw Polski LZS, który zaplanowano w Pępowie na 14 i 15 lipca.

Końska choroba uniemożliwiła także start młodym jeźdźcom w finałach XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Wierchowce złożone niemocą przechodzą obecnie intensywną terapię, lecz niestety ich start jest wykluczony. (R)

## Grali piłkarze ZSMP

Około pięciu tysięcy piłkarzy uczestniczyło w eliminacjach wojewódzkich turniejów piłki nożnej prowadzonego przez Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W finale wojewódzkim spotkały się drużyny reprezentujące Strzałkowo, Jaroszewice Rychalskie, Fabrykę Urządzeń Górniczych Odrykowskiego i PKS Turek. Pierwsze miejsce i puchar przewodniczącego ZW ZSMP w Koninie zdobyła drużyna z Turku, która w niedzielę spotka się ze zwycięzcą finału „poznńskiego” w walce o prawo startu w dalszych rozgrywkach. Druga była drużyna z FUGO przed Jaroszewicami Rychalskimi i Strzałkowem. (les)

## Tour de France

(PAP) Zwycięzca ubiegłorocznego tour Franceu Laurent Fignon wygrał VII etap kolarskiego wyścigu zawodowców „Tour de France” — jazdę indywidualną na czas na dystansie 67 km z Alençon do le Mans. Drugi był Irland-

czyk Sean Kelly, a trzeci Bernard Hinault (Francja).

## M. Navratilova — C. Evert

(PAP) Martina Navratilova (nr 1) i Chris Evert-Lloyd (nr 2) awansowały do finału turnieju wimbledonskiego. Na

Navratilova wygrała z Kathy Jordan (nr 6) 6:3, 6:4, a Evert-Lloyd pokonała łatwiej niż oczekiwano Hanę Mandlikovą (nr 3) 6:1, 6:2. Mecz trwał za ledwie 45 minut.

## Pogoń Śmigiel wróciła z Odry

Klub sportowy Pogoń w Śmiglu od szeregu lat utrzymuje przyjacielskie kontakty z BSG „Traktor” Karstadt NRD. W ramach tych kontaktów każdego roku rozgrywane są towarzyskie spotkania piłkarskie zaprzyjaźnionych klubów. Niedawno piłkarze Pogoni wraz z kierownictwem gościli u swych przyjaciół z Odry. Rozegrany mecz przy bardzo dużym zainteresowaniu widowni przyniósł po grze stojącej na dobrym poziomie wysoce zasłużone zwycięstwo drużynie Pogoni w stosunku

5:2 (3:0). Gra śmiglaków podobała się publiczności. Posiadali oni przez całe spotkanie inicjatywę, a zdobyte przez nich gole rzadko ogląda się na naszych boiskach. W zespole zwycięzców bardzo brzo spisali się juniorzy, z których dwóch Zbigniew Basiura i Włodzimierz Rydlewski uzyskali bramki. Strzelcami pozostałych goli byli Marek Zietkiewicz, Bernard Jagodzki i Tadeusz Krystek. Wygrana Pogoni cieszy, ponieważ została odniesiona nad przeciwnikiem startującym w III lidze państwowej. (R)

| LIPIEC    | Cyryla, Metodiego  |
|-----------|--------------------|
| 7         |                    |
| Sobota    | Edgarda, Elżbiety  |
| 8         |                    |
| Niedziela | Słońce: 4.39—21.15 |

## TEATRY

### POZNAN

ŁALKI I AKTORA — sob., „Jacek i Wacek”  
NOWY — sob., niedz. 8, 13  
niedz. 8, 11, 17 „Stworzenie słońca”

### KINA

CHODZIEŻ Noteć: sob., niedz. „Głina czy lajdek” (fr.), „Przygody barona Muenchhausena” (fr.)  
GNIEZNO Lech: sob., niedz. „Ja cie trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.); Polonia: sob., „Wejście smoka” (Hong-kong), niedz. „Miasto kobiet” (wl.)  
GOSTYŃ: sob., niedz. „Rocky II” (USA), „Okno proroka” (pol.), niedz. „Aza na spacerze” (pol.)  
JAROCIN: sob., niedz. „Blues Brothers” (USA), „Przygody Calineczki” (jap.)  
KALISZ Kosmos: sob., niedz. „Na granicy” (USA), „Zandarm na emeryturze” (fr.), niedz. „Dla jednej trójki” (bułg); Oaza: sob., niedz. „Tyko rock” (pol.), „Przy-

gody Hucka Finna” (radz.); Syrena: sob., niedz. „Blues Brothers” (USA), „Kryptonim Nektar” (pol.), „Tropiciel” (Hong-kong), niedz. „Balawel wedkarszem” (rum.)  
KPN: sob., niedz. „Akademia Pana Kleksa” (pol.), „Soból i panna” (pol.)  
KONIN Górnik: sob., niedz. „Pierścień księżnej Anny” (pol.), „Ja cie trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.)  
KROTOSZYN: sob., niedz. „Szpital Britannia” (ang.), „Old Surehand” (jug.)  
KOSCIAN: sob., niedz. „Powrót Mechagodzilli” (jap.), „1941” (USA), niedz. „Czarodziejskie lustro” (pol.)  
LESZNO Panorama: sob., „Solo Sunny — 1979 r.” (NRD), „Dom św. Kazimierza” (pol.), niedz. „Widziadło” (pol.), „Była sobie raz królewna” (pol.)  
NOWY TOMYSL: sob., niedz. „Poszukiwacz zaginionej arki” (USA)  
OBORNIKI: sob., niedz. „Butch Cassidy i Sundance Kid” (USA), niedz. „Najmłodszy deszcz” (radz.)  
OBRZYCKO: sob., niedz. „Unkas ostatni Mohikanin” (rum.), „Wendeta” (fr.)  
PIŁA Sokół: sob., niedz. „Lawa” (USA), niedz. „Błąd szeryfa” (NRD)  
PLESZEW: sob., niedz. „Tysiąc miliardów dolarów” (fr.), „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.), „Goście z galaktyki Arkana” (jug.), „Awantura w sędzie” (pol.)  
PNEWY: sob., niedz. „Imperium kontratakuje” (USA), „Walca oogie” (k...)

RAWICZ: sob., niedz. „Imperium namietności” (jap.), „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.), niedz. „Reksio taternik” (pol.)  
SZAMOTULY: sob., „Awantura o Basie” (pol.), „Czas Apokalipsy” (USA), niedz. „Latarnik” (pol.), „Król i gwiazda wieczorna” (czech), „Matężstwo Marii Braun” (RFN)  
SRODA: sob., niedz. „Hair” (USA), „Przygody Calineczki” (jap.)  
TRZCIANKA: sob., niedz. „Seks misja” (pol.), „Maria i Mirabela” (rum.), „Reksio telewizyj” (pol.)  
WRONKI: sob., niedz. „Ucieczka z Alcatraz” (USA), niedz. „Na tropach Yeti” (pol.)  
WRZESNIA: sob., niedz. „Caly ten zgiełk” (USA), „Spotkanie aa Kasjopeji” (radz.), niedz. „Reksio i jannik” (pol.)  
WSCHOWA: sob., „Przygody barona Muenchhausena” (fr.), „Zwykli ludzie” (USA), niedz. „Kiedy liście opadają” (pol.), „Zwykli ludzie” (USA)

## RADIO

### SOBOTA

Z PROGRAMU I: 4.05 Poranne sygnały z Poznania, 9 „Lato z Radiem”, 12.30 Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych Kazimierz 84, 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”, 17.30 Muzyka z filmoteki.  
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 14, 16, 19, 20, 23.

Z PROGRAMU II: 8.10 Stereo-fonika nowości polskiej piosenki, 9.20 Przeboje 40-lecia, 12.25 Saksyfonistów lat 80-tych — Paqui-

to d'Rivera, 22.10 Radiowa lista przebojów, 23.20 Studio Stereo.  
Wiadomości: 8, 9, 13, 17, 21.05, 0.50.

Z PROGRAMU III: 10.30 Złote lata swingu, 11.15 Wokół muzyki latynoskiej, 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville, 19 Nasza Polska reportaż, 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko” — „Morderstwo po szwedzku”.  
Wiadomości: 7.30, 15, 17.30, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 7.15 Na indyjskim targu, 10.30 Wademecum słów i znaczeń — „Grafomania”, 13.00 80-lecie Horowitza — recitale nagrane nieporównanie, 18 Domingo jakiego nie znamy, 23.20 Muzyka spod znaku Amora.  
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 Radioexpress na dzień dobry, 13.05 W kręgu kultury wiejskiej, 17.05 Omówienie programu, 17.10 Radioexpress, 17.30 Prawdziwy Elvis Presley, 18 Encyklopedia Wielkopolski — magazyn archiwalny, 18.20 Muzyczny relaks.

### NIEDZIELA

Z PROGRAMU I: 8.30 Moskwa z melodii i piosenką, 14 Magazyn międzynarodowy „Wektory”, 17 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego „Rytm”, 19.10 Koncertu-je Seweryn Krajewski, 21.30 Słynni wirtuoz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 7, 19, 20.30.

Z PROGRAMU II: 12 Muzyka dla kolekcjonerów, 14.15 Louis Aragon „Aurelian”, 15 Recital fortepianowy Emanuela Axa, 18 Jerzy F...

deryk Haendel „Alcina”, 22.15 Wieczór płytowy.  
Wiadomości: 7, 13, 17, 21.05.

Z PROGRAMU III: 10 „Tylko 50 minut”, 14 Prywatnie u Anny Senluk, 16 Dzieła, interpretacje, nagrania, 19.05 Baw się razem z nami, 22.10 Akademia Jana Sebastiana.  
Wiadomości: 7, 15, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 8 Dywan perski — poezja, 9 Transmisja mszy rzymskokatolickiej z kościoła św. Krzyża w Warszawie, 14.30 Uchem Identy, 18 Nabożeństwo Kościoła Adwentystów Dnia Siódemnego, 23 Zespół „String Connection”.  
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 7.40 Muzyka dla nagrywających, 8.30 Jak minął tydzień, 8.40 Wiadomości sportowe, 10.15 Z piątku na niedzielę, 10.45 Stuchowski architekt, 11.10 Kultura w zasięgu ręki, 11.30 Poznański Koncert Życzeń, 21.05 Wiadomości sportowe.

## Na poznańskiej fali

Rozgłośnia Poznańska pracująca w programie II-gim Polskiego Radia na falach ultrakrótkich o częstotliwości 69,74 MHz, połączona z dniami od 9-go do 16-go lipca br. następujące audycje:

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Koźmierzowska 4 tel. 762—50;

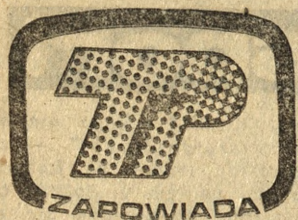
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;

LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68

PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.

Sobota 14. 7., godz. 17.20 — 18.30





## Sobota 7 VII

## PROGRAM I

8.25 — Program dnia;  
8.30 — „Tydzień na działce”;  
9.00 — Kino Teleferii „Przygody pana Michała” — odc. 1 „Brat Jerzy”, odc. 2 — „Hetmański ordynans” — film produkcji polskiej reż. — Paweł Komorowski, wys.: Tadeusz Łomnicki, Mieczysław Pawlikowski, Andrzej Łapicki, Mariusz Dmochowski, Marek Perepeczko i inni;  
10.00 — Historia Dramatu Polskiego — Tadeusz Różewicz „Śmieszny staruszek” reż. — Helmut Kajzar, w roli głównej Wojciech Siemion;



Na zdjęciu: Wojciech Siemion, którego zobaczymy w roli głównej w sztuce Tadeusza Różewicza „Śmieszny staruszek”. Przedstawiona będzie ona w cyklu Historia Dramatu Polskiego.

10.50 — „Podróże bez biletu” film dokumentalny prod. CSRS — „Wyspa na skraju świata”, „Dziesięć lat w życiu miasta”;  
11.35 — Olsztyńskie spotkania zamkowe — „Śpiewajmy poezję” (2);  
12.00 — „Hobby” wszystko o pocztówce;  
12.30 — Telewizyjny Koncert Życzeń dla honorowych dawców krwi;  
13.00 — Poradnik rolniczy;  
13.30 — „Kronika lat pierwszych”;  
14.15 — „Operacja kurska” wojskowy program dokumentalny;  
15.15 — DT — Wiadomości;  
15.30 — „W świecie ciszy”;  
16.00 — „Droga” (1) „Musisz to wypić do dna” — serial obyczajowy TP reż. Sylwester Chęciński, wyst.: Wiesław Gołas, Zygmunt Malanowicz, Stanisława Celińska, Wanda Łuczycka, Anna Nehrebecka i inni;  
17.00 — „Przewiaty wiatry” film dokumentalny TP;  
17.45 — Telewizyjna Lista Przebojów — propozycje — lipiec 84;  
18.10 — Losowanie Dużego Lotka;  
18.20 — „Pegaz”;  
19.00 — Dobranoc;  
19.10 — „Z kamerą wśród zwierząt” — „Wakacyjne spotkania”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — „Syndykat zbrodni” film fabularny prod. USA reż. Alan J. Pakula, wys.: Warren Beatty, Paula Prentiss, William Daniels i inni;  
21.40 — „Między polem a stołem”;  
22.05 — „Na żywo”;  
22.35 — Wiadomości sportowe;  
23.00 — Kino nocne „Okna czasu” węgierski film fantastyczno-naukowy reż. Tomas Feier, wyst.: Beata Tyszkiewicz, Krystyna Mikołajewska, Heidemann Wanzel.

## PROGRAM II

10.00 — Premiera w „dwójce” „Syndykat zbrodni”

— film fabularny prod. USA;  
15.20 — DT — Wiadomości;  
15.30 — „5 — 10 — 15” — program dla dzieci i młodzieży;  
17.05 — „Wideozłoty”;  
17.30 — „Tu telewizja z Kuldowy” — reportaż;  
18.15 — „Gwiazdy in spe” konkurs amatorów na najlepiej wykonaną pieśń Moniuszki;  
18.30 — Spotkania z kulturą;  
19.00 — „1500 sekund wielkiego sportu”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — „Plaża objazdowa numer 4” — program rozrywkowy;  
20.40 — „Gorąca linia” — ekspres reporterów;  
21.00 — „Próba generalna” — program słowno-musyczny;  
21.50 — Kino dorosłych — „Lucilla” (3) serial prod. RFN;  
23.00 — Muzyka na dobranoc „Moniuszko inaczej”;

## Niedziela 8 VII

## PROGRAM I

7.00 — TTR — Zajęcia wakacyjne, sem. 2 — Przygotowanie ciągnika do pracy;  
7.20 — TTR — Zajęcia wakacyjne, sem. 4 — Zmiany w przepisach ruchu drogowego (2);  
7.40 — „Po gospodarstwie” — magazyn spraw wiejskich;  
8.10 — Program dnia;  
8.15 — „Tydzień” — magazyn rolniczy;  
9.00 — Kino teleranka „Złotowłosa” czeskosłowacka bajka filmowa reż. Vlasta Janeckova;  
10.15 — „Antena”;  
10.55 — „Wielkie Wyprawy w Himalaje” (2) — „Dach świata” francuski film dokumentalny reż. Maurice Herzog, Daniel Costaele;  
11.50 — „Siedem anten”;  
12.50 — „Kraj za miastem”;  
13.15 — Telewizyjny Koncert Życzeń;  
14.00 — „Śladami naszych czasów” — „Nie tylko o muzyce”;  
14.45 — Złota Tarka 84 — zespół „Dixie Lovers”;  
15.15 — DT — Wiadomości;  
15.25 — Program dnia;  
15.30 — „Zawsze w niedzielę” polska komedia obyczajowa reż. Ryszard Ber, wys.: Jerzy Turek, Kalina Jedrusik, Józef Nałberczak;  
17.00 — Otwarcie XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży;  
19.00 — Wieczorynka;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — „Edward i Stefan” — film fab. prod. polskiej, reż. A. Konic;  
21.05 — „Złota Tarka 84” (1);  
21.30 — Sportowa niedziela;  
22.00 — Przegląd międzynarodowy;  
22.35 — „To było tak” — „Bank przebojów” (1);

## PROGRAM II

9.05 — Film dla nieśmiesznych;  
10.30 — „Peryskop” — program wojskowy;  
16.30 — DT — Wiadomości;  
16.35 — „Jutro poniedziałek” magazyn codziennych spraw rodzinnych;  
17.00 — Kalejdoskop filmowy „Kino-oko” — „Galapagos” — film dok. prod. RFN;  
17.50 — Kino rodzinne „Ojciec Murphy” — serial prod. USA;  
18.40 — Gwarkowe lato (1) — relacja z górniczej imprezy rekreacyjnej;  
19.00 — Wywiady Ireny Dziezic;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — Studio sport;  
20.45 — Gwarkowe lato (2) — turniej czterech kopaliń;  
21.30 — „Z pamiętnika szalonej gospodyni”;  
21.50 — Wielkie filmy małego ekranu „Siedemnaście mgieł wiosny” (9) serial produkcji ZSRR;  
23.10 — „Z doliny łez na równinę śmiechu” — relacja z wystawy dawnej rzeźby i malarstwa Wietnamu;

## Poniedziałek 9 VII

## PROGRAM I

17.15 — Program dnia;  
17.20 — DT — Wiadomości;  
17.30 — „PTTK dzieciom”;

17.45 — Telewizyjny Informator Wydawniczy;  
18.00 — „Echa stadionów”;  
18.20 — „Saldo” magazyn gospodarczy;  
19.00 — Dobranoc;  
19.10 — Konto „M” — młodzież w 40-lecie;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — Publicystyka;  
20.15 — Teatr Telewizji — Stanisław Grochowiak — „Partita na instrument drewniany” reż. Stefan Szlachtycz, wys.: Franciszek Pieczka, Marian Kociniak, Olgierd Łukaszewicz, Roman Kłosowski, Danuta Rastawicka;



W poniedziałkowym Teatrze Telewizji „Partita na instrument drewniany” Stanisława Grochowiaka. Występują m. in. Franciszek Pieczka (na zdjęciu) i Marian Kociniak. Fot. (2) — CAF

szek Pieczka, Marian Kociniak, Olgierd Łukaszewicz, Roman Kłosowski, Danuta Rastawicka;  
21.15 — Z filmoteki 40-lecia „Szybiarze”;  
22.05 — DT — Komentarze;  
22.20 — Żniwa 84;  
22.30 — „Pokój 408”;  
23.00 — DT — 24 godziny;

## PROGRAM II

18.25 — Program dnia;  
18.30 — Teleskop;  
19.00 — „Pokręć głową” zagadki wędkarskie;  
19.20 — Przeboje „dwójki”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — „Kalendarz historyczny” plan 6-letni;

## 20.15 — 23.20 — WIECZÓR MONGOLSKI

20.25 — „Rodzina Dordzin Adudza” film dokumentalny;  
20.45 — Morin huur — najstarszy instrument ludowy — film dokumentalny;  
21.00 — „3000 lat mongolskiej jurty” film dokumentalny;  
21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „dwójki”;  
21.30 — „Mongolia w ogniu” film fabularny produkcji mongolsko-radzieckiej reż. A. Zarchi, wys.: Lew Swierdlin, Gelik Dordzi;

## Wtorek 10 VII

## PROGRAM I

9.00 — Teleferie „najmłodszych” — „Wakacje ze słoniem” oraz film „Przygody Sindbada”;  
10.30 — Film dla II zmiany — „Powiat na północy” (12) — „Rzeka” — serial obyczajowy prod. CSRS;  
17.15 — Program dnia;  
17.20 — DT — Wiadomości;  
17.30 — „Jak cudne są wspomnienia” (1) — „Podwójne życie” — reż. Stanisław Janicki, wyst.: Jadwiga Andrzejewska, Adolf Dymśa, Eugeniusz Bodo;  
18.25 — Program publicystyczny;  
19.00 — Dobranoc;  
19.10 — Klinika zdrowego czło-wieka;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — Publicystyka;  
20.15 — „Powiat na północy” (12) — „Rzeka” — serial obyczajowy prod. CSRS;  
21.15 — Alarm dla pokoju — wojskowy program dokumentalny;  
22.00 — DT — Komentarze;  
22.15 — Żniwa 84;  
22.25 — To jest muzyka (3) — Modest Musorgski — „Obrazki z wystawy”;  
22.50 — DT — 24 godziny;

## PROGRAM II

17.20 — Program dnia;  
17.25 — Język angielski, lekcja 5;  
17.55 — Język rosyjski, lekcja 5;  
18.30 — Teleskop;  
19.00 — „Skojarzenia” — teleturniej;  
19.20 — Przeboje „dwójki”;

19.30 — Dziennik;  
20.00 — Letni savoir vivre (2);  
20.15 — „Salon muzyczny” — Katowice;  
21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „dwójki”;  
21.30 — Gość letniego studia „dwójki” — Mieczysław Fogg;  
21.45 — Filmoteka trzech pokoleń — „Dziura w ziemi” reż. Andrzej Kondratiuk, wyst.: Jan Nowicki, Roman Kłosowski, Józef Nowak.

## Środa 11 VII

## PROGRAM I

9.00 — „Krag” magazyn harcerzy oraz film teleferii „Ucieczka — wycieczka” (3) — „Tyle różnych spraw” film produkcji polskiej, reż. Jadwiga Kędzierszawska;  
10.30 — Film dla II zmiany — „Niezwyczajne przygody Włochów w Rosji”, reż. — El-dar Riazanow, wyst.: Andriej Mironow, Antonia Stantili, Ninetto Daroli;  
12.30 — Czas reformy — 500 największych przedsięwzięć;  
17.05 — Program dnia;  
17.10 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka;  
17.20 — DT — Wiadomości;  
17.30 — „Paryż — Warszawa bez wizy” — polski film fab. — reż. Hieronim Przybył, wyst.: Mieczysław Kalenik, Pola Raksa, Mieczysław Czechowicz, Jerzy Turek i inni;  
19.00 — Dobranoc;  
19.10 — Wystąpienie ambasadora Mongolskiej Republiki Ludowej;  
19.20 — Piosenki z fonoteki;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — Publicystyka;  
20.15 — „Niezwyczajne przygody Włochów w Rosji” — radziecka komedia satyryczna — reż. Eldar Riazanow;  
22.00 — DT — Komentarze;  
22.15 — Żniwa 84;  
22.25 — Seans filmowy;  
22.55 — DT — 24 godziny;

## PROGRAM II

17.20 — Program dnia;  
17.25 — Język angielski, lekcja 6;  
17.55 — Język rosyjski, lekcja 6;  
18.30 — Teleskop;  
19.00 — Śpiewnik domowy;  
19.20 — Przeboje „dwójki”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — Z dymkiem cygara — „Czego oni chcą od Śląska?”;  
20.15 — „Tam, gdzie pieprz rośnie” (8) — „Czarownicy”;  
21.00 — Przyjechała telewizja;  
21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „dwójki”;  
21.30 — Gość letniego studia „dwójki” — Mieczysław Fogg;  
21.45 — Wielka historia małych miast — Opatów;  
22.10 — Film fabularny — „07 zgłoś się” — „Wisior” — prod. TP — reż. Krzysztof Szmagier, w roli gł. Bronisław Cieślak.

## Czwartek 12 VII

## PROGRAM I

9.00 — Kino teleferii „Fale Morza Czarnego” (2);  
10.30 — Film dla 2 zmiany — „Dom o północy” — film prod. rumuńskiej, reż. — Cherghe Vitanidis;  
16.45 — Program dnia;  
16.50 — DT — Wiadomości;  
17.00 — XVIII Festiwal Piosenki Żołnierskiej Kolo-

brzeg 84 „Mały festiwal” widowisko dziecięce;  
18.30 — „Sonda” — „Klub filmowy”;  
19.00 — Dobranoc;  
19.10 — „Krajobraz Polski” Beskid Niski — film krajoznawczy;  
19.20 — Dziennik;  
20.00 — „Fakty, wydarzenia, aluzje”;  
20.15 — Teatr sensacji — Edwin Langham — „Pamela” (2), reż. — Witold Orzechowski, wyst.: Marian Kociniak, Janusz Zakrzewski, Edmund Fetting, Anna Chodakowska, Alicja Jachiewicz i inni;  
21.20 — „Zawód reżyser” — twórczość Barbary Sass-Zdroć;  
22.00 — DT — Komentarze;  
22.15 — Żniwa 84;  
22.25 — Miles Davis w Warszawie (2);  
23.10 — DT — 24 godziny.

## PROGRAM II

17.20 — Program dnia;  
17.25 — Język angielski, lekcja 7;  
17.55 — Język rosyjski, lekcja 7;  
18.30 — Teleskop;  
19.00 — „Zwierzęta wokół nas” — „Rasy polskie”;  
19.20 — Przeboje „dwójki”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — „Gorąca linia” — ekspres reporterów;  
20.15 — Festiwal polskiej muzyki współczesnej z okazji 40-lecia PRL — kompozycje Wojciecha Kilara;  
21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „dwójki”;  
21.30 — Gość letniego studia „dwójki” — Mieczysław Fogg;  
21.45 — „Było, nie minęło” — magazyn filmów dokumentalnych.

## Piątek 13 VII

## PROGRAM I

9.00 — Teleferie TDC oraz film teleferii „Ucieczka wycieczka” — „Bez słowa ani rusz”;  
10.30 — Film dla 2 zmiany — „Niespokojne dni” — film „prod. francuskie” reż. Frank Apprederis, wyst.: Marie-Josée Nat-Pierre Vaneck i inni;  
17.15 — Program dnia;  
17.20 — DT — Wiadomości;  
17.30 — „Niespokojne dni” — francuski film fabularny;  
19.00 — Dobranoc;  
19.10 — „Litery, słowa, ludzie” — reportaż filmowy;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — Monitor rządowy;  
20.30 — XVIII Festiwal Piosenki Żołnierskiej Kolo-brzeg 84 — „Gdybym trzy serduszka miała” — widowisko;  
22.00 — DT — Komentarze;  
22.15 — Żniwa 84;  
22.30 — Studio Sport;  
23.05 — Wieczór filmowy;  
23.55 — DT — 24 godziny.

## PROGRAM II

17.20 — Program dnia;  
17.25 — Język angielski, lekcja 8;  
17.55 — Język rosyjski, lekcja 8;  
18.30 — Teleskop;  
19.00 — „Skojarzenia”;  
19.20 — Przeboje „dwójki”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — „Za kierownicą”;  
20.15 — Opowieści o miłości „Ciuciubabka” reż. Radosław Piwowarski, wyst.: Wiesław Wójcik, Gabriela Kownacka, Bohdana Majda i inni;  
21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „dwójki”;  
21.30 — Gość letniego studia „dwójki” — Mieczysław Fogg;  
21.45 — „Przed weekendem”;  
22.15 — „27 medyczne spotkanie z balladą”.

(o-pl)

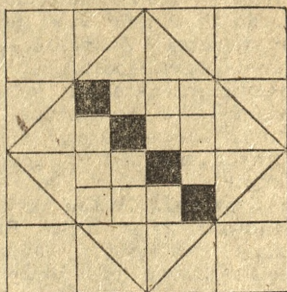
Za zmiany w programie — redakcja nie odpowiada

## ENIGMAT

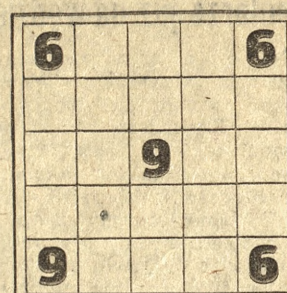
nr 21

Redaguje  
WŁADYSŁAW FIRLIK

UKRYTE KWADRATY. Spróbujcie obliczyć, ile wszystkich kwadratów (naturalnie różnej wielkości i niekoniecznie jednakowej barwy) znajduje się w figurze przedstawionej na ilustracji. Dla ułatwienia podaję, że na rysunku ukrywa się ponad 50 kwadratów. Ba, ale ile?



KWADRAT MAGICZNY. W tym kwadracie występują jedynie dwie wartości; 6 i 9. Innych cyfr używać nie należy. Spróbujcie teraz zapisać pola kwadratu w taki sposób, aby suma liczb występujących w każdym rzędzie poziomym, pionowym oraz na obu przekątnych wynosiła 36.



KRYPTARYTM. I to nie jest łatwe zadanie, ale przy odrobinie szczęścia można je szybko rozwiązać. Jak zwykle w tego rodzaju zadaniach, jednakowym literom odpowiadają jednakowe cyfry, a różnym literom — różne cyfry.

i  
to  
nie  
+ jest  
łatwe

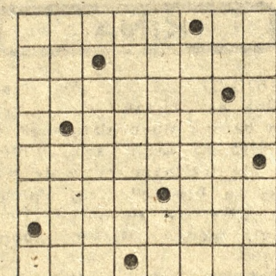
Wśród osób, które nadesłały do piątku, 13 lipca przynajmniej jedno prawidłowe rozwiązanie — rozlosujemy trzy książki. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

## ROZWIĄZANIE ENIGMATU NR 20

Algebra:  $46 \times 9 = 414$ ,  $336 : 7 = 48$ ,  $382 - 16 = 366$ .

KRYPTARYTM:  $38383 + 496723 = 535106$ .

Przesunięcia krążków: prawidłowe rozwiązanie na rysunku.



W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Zbigniew Skrzypczak, Poznań; Sławomir Bobiaczyk, Poznań; Jerzy Kossakowski, Poznań. Nagrody wyśle pocztą Wielkopolska Księgarnia Wyszykowska.